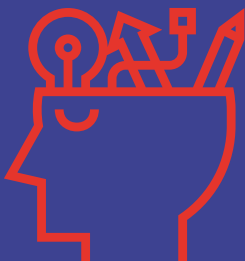
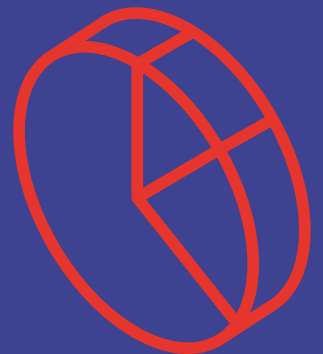
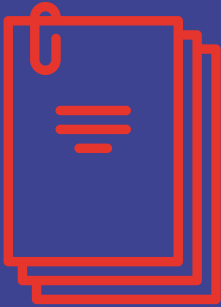
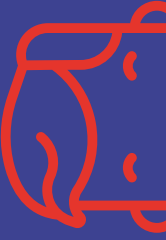


# EDUKACJA KULTUROWA W MAŁOPOLSCE

RAPORT Z BADAŃ UKIERUNKOWANYCH  
NA DIAGNOZĘ STANU I PERSPEKTYW  
EDUKACJI KULTUROWEJ  
W WOJEWÓDZTWIE MAŁOPOLSKIM





**Małopolski Instytut Kultury w Krakowie**

ul. 28 lipca 1943 17C, 30-233 Kraków

tel.: +48 (12) 422 18 84

www.mik.krakow.pl

instytucja kultury  
Województwa Małopolskiego



MAŁOPOLSKA

Łukasz Maźnica, Dawid Sobolak, Jan Strycharz, *Edukacja kulturowa w Małopolsce. Raport z badań ukierunkowanych na diagnozę stanu i perspektyw edukacji kulturowej w województwie małopolskim*, Małopolski Instytut Kultury, Kraków 2016

Konsultacje merytoryczne: Weronika Stępnik

Koordynacja programu Synapsy: Katarzyna Dzigańska

Koordynacja modułu badawczego: Weronika Stępnik

Projekt okładki: Łukasz Podolak

Skład i łamanie: Grzegorz Laszczyk

Opracowanie redakcyjne i korekta: Marcin Hernas, Anna Papiernik

Partner modułu badawczego: Fundacja Warsztat Innowacji Społecznych



Publikacja powstała w ramach programu „SYNAPSY – program rozwoju edukacji kulturowej w Małopolsce”, realizowanego przez Małopolski Instytut Kultury w Krakowie dzięki dofinansowaniu ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Bardzo Młoda Kultura 2016–2018.



# EDUKACJA KULTUROWA W MAŁOPOLSCE

RAPORT Z BADAŃ UKIERUNKOWANYCH  
NA DIAGNOZĘ STANU I PERSPEKTYW  
EDUKACJI KULTUROWEJ  
W WOJEWÓDZTWIE MAŁOPOLSKIM

ŁUKASZ MAŻNICA, DAWID SOBOLAK, JAN STRYCHARZ



## Spis treści

Wstęp	7
Najważniejsze ustalenia badawcze	10
Przegląd istniejących opracowań	12
Szczegółowe ustalenia badawcze	15
Podsumowanie	37
Nota metodologiczna	40



## Wstęp

W okresie od kwietnia do października 2016 roku trwały badania zmierzające do uchwycenia i opisanie aktualnej sytuacji dotyczącej edukacji kulturowej w województwie małopolskim. Okazją dla tego rodzaju analiz były projekt SYNAPSY – program rozwoju edukacji kulturowej w Małopolsce, realizowany przez Małopolski Instytut Kultury w Krakowie, oraz ogólnopolski program Bardzo Młoda Kultura (BMK), którego regionalnym komponentem są SYNAPSY. Działania te, zaplanowane na lata 2016–2018, mają służyć wspieraniu edukacji kulturowej oraz osób zajmujących się tą dziedziną. By wsparcie to było trafne i efektywne, przyjęto, że niezbędne są szerokie, prowadzone na poziomie regionalnym prace diagnostyczne, które pozwolą określić mocne i słabe strony edukacji kulturowej tak w poszczególnych województwach, jak i na poziomie krajowym.

Oznacza to, że prowadzone w Małopolsce badania były w pewnym stopniu wypadkową ogólnych ustaleń podjętych w ramach programu BMK i wskazujących, jak ma zostać przeprowadzona diagnoza, oraz autorskiej koncepcji prac analitycznych stworzonej przez regionalny zespół badawczy. Trzeba tu podkreślić, że każda z grup dokonujących diagnozy w poszczególnych województwach dysponowała znaczną autonomią i mogła decydować o większości narzędzi badawczych wykorzystywanych do prac analitycznych.

Efektom połączenia ogólnych, programowych zaleceń oraz autorskiego, regionalnego pomysłu jest prezentowana tu diagnoza. Będzie ona odpowiadać na następujące pytania:

- Kto zajmuje się edukacją kulturową w regionie i jak jest ona rozumiana?
- Jakie są obszary i metody prowadzenia edukacji kulturowej (dominujące i deficytowe)?
- Kto jest uczestnikiem inicjatyw z zakresu edukacji kulturowej, a kto nim nie jest, choć można zakładać, że powinien być?
- Jak wygląda współpraca pomiędzy różnymi podmiotami aktywnymi na polu działań z zakresu edukacji kulturowej? Czy występuje, a jeśli tak, to jakie przyjmuje modele?

Uzyskane odpowiedzi mają zmierzać do celu badania, określenia strategicznych mocnych i słabych stron edukacji kulturowej oraz szans i zagrożeń dla rozwoju tego obszaru.

By zgromadzić odpowiedzi na wszystkie wskazane pytania, zespół badawczy zdecydował się przeprowadzić kilkietapową ścieżkę badawczą, która objęła następujące elementy (szerzej opisane w tabeli 1.): analizę *desk research* dostępnych badań i analiz, serię indywidualnych i pogłębionych wywiadów eksperckich oraz badanie ankietowe CAWI.

Tabela 1. Przebieg procesu badawczego z podziałem na elementy.

element prac	opis
analiza <i>desk research</i> dostępnych badań i analiz – stworzenie kwerendy dokumentów do badania	Badanie rozpoczęto od wykonania obszernej kwerendy dokumentów (analiz, raportów, ekspertyz itp.), jakie w minionych latach zostały wydane w Małopolsce i – zarazem – w jakiś sposób opisywały zagadnienia związane z edukacją kulturową. By uzyskać pełniejszy obraz istniejącej już wiedzy, zdecydowano się poszerzyć uzyskaną bazę dokumentów o dokumenty powstające w innych województwach oraz dokumenty urzędowe i strategiczne.
analiza <i>desk research</i> dostępnych badań i analiz – analiza zebranego materiału	Przez pryzmat pytań, jakie postawił przed sobą zespół badawczy, wyselekcjonowane materiały zostały poddane metodycznej analizie. W wyniku tych prac zapoznano się z aktualnym stanem wiedzy na temat edukacji kulturowej w regionie. Dodatkową korzyścią wynikającą z tej części badania było poznanie szerokiego, ogólnopolskiego kontekstu działań. Analiza pozwoliła sformułować pierwsze tezy, które podlegały dalszej weryfikacji na kolejnych etapach prac badawczych. Rezultatem tej części procesu diagnostycznego jest opracowanie <i>Raport na temat stanu wiedzy o funkcjonowaniu i barierach rozwoju edukacji kulturowej w Małopolsce</i> , stanowiące aneks do niniejszego raportu.
seria indywidualnych, pogłębionych wywiadów eksperckich	Po zakończeniu analizy <i>desk research</i> przeprowadzono sześć pogłębionych wywiadów indywidualnych, które przyjęły postać wywiadów eksperckich. Były one realizowane według przygotowanego scenariusza rozmowy, nagrywane, a następnie poddawane transkrypcji i analizowane.  Podczas wywiadów zespół badawczy dążył do pogłębienia posiadanej wiedzy, szczególnie w zakresie barier, jakie stoją na drodze rozwoju edukacji kulturowej. Przy tej okazji weryfikowano także pierwsze wnioski wynikające z analizy dostępnych raportów i badań. Rezultatem tej części procesu diagnostycznego jest opracowanie <i>Raport z realizacji wywiadów pogłębionych na potrzeby działań diagnostycznych w projekcie SYNAPSY</i> , stanowiące aneks do niniejszego raportu.
badanie ankietowe CAWI	Ważnym elementem badania była także realizacja szerokiego badania ilościowego. Badanie to przyjęło formę ankiety internetowej CAWI. Formularz ankiety został skierowany do wytypowanych podmiotów, które zajmują się edukacją kulturową w Małopolsce (placówek oświatowych, instytucji kultury, organizacji pozarządowych oraz innych typów jednostek aktywnych w sferze kultury), oraz osób fizycznych. Badani byli proszeni o opisanie, czy i – jeśli tak – w jaki sposób podejmują się działań z zakresu edukacji kulturowej. Odpowiadali także na pytania dotyczące współpracy z innymi jednostkami oraz najważniejszych trudności, z jakimi borykają się podczas swoich działań edukacyjnych. Rezultatem tej części procesu diagnostycznego jest opracowanie <i>Edukacja kulturowa w Małopolsce – raport z badania ankietowego CAWI</i> , stanowiące aneks do niniejszego raportu.

Źródło: Opracowanie własne

Struktura niniejszego raportu jest częściowo powiązana z przyjętą ścieżką badawczą. W pierwszej kolejności zaprezentowany zostanie skrócony opis wyników diagnozy oraz najważniejsze ustalenia. Następnym elementem będzie omówienie wyników analizy *desk research* istniejących dokumentów. Przedstawione zostaną podstawowe informacje o badaniach na temat edukacji kulturowej, które wykonano dotychczas w województwie małopolskim, oraz dotyczące tego, kto odpowiadał za ich realizację. W tym fragmencie omówiona będzie także treść przywołanych opracowań. Rozdział ten



to próba odtworzenia wyjściowej dla zespołu badawczego wiedzy o prowadzeniu prac diagnostycznych.

Następne części raportu będą natomiast poświęcone omówieniu wyników przeprowadzonego badania. Autorzy postarają się w kolejnych podrozdziałach odpowiedzieć na pytania postawione we wstępie do niniejszego opracowania, tj.: kto zajmuje się edukacją kulturową i kto jest uczestnikiem tych działań, jakie są obszary i metody prowadzenia tego rodzaju edukacji oraz jak wygląda współpraca pomiędzy różnymi podmiotami aktywnymi na opisywanym polu w Małopolsce. Przywoływane będą tu zarówno wyniki badania ankietowego CAWI, jak i przeprowadzonych wywiadów pogłębionych.

Całość prowadzonej analizy pozwoli – w podsumowaniu – określić mocne i słabe strony edukacji kulturowej w regionie. Zespół badawczy będzie także dążył do wskazania najważniejszych oczekiwań (wobec regionalnego operatora programu BMK) podmiotów zajmujących się edukacją kulturową oraz potencjalnych sposobów wypełnienia tychże. W opracowaniu sformułowane zostaną również rekomendacje umożliwiające usprawnienie działań na rzecz rozwijania edukacji kulturowej w Małopolsce. Rekomendacje adresowane tak do samych edukatorów i przedstawicieli instytucji edukacyjnych (szkół, instytucji kultury), jak i do urzędników, którzy są w stanie wprowadzać szersze, systemowe przedsięwzięcia na rzecz edukacji kulturowej.

## Najważniejsze ustalenia badawcze

- 1 Małopolska jest regionem charakteryzującym się dużą liczbą zrealizowanych badań, które poruszają różnorakie kwestie dotyczące edukacji kulturowej. Znaczna część z tych opracowań to efekt działań aktywnego na tym polu badawczym Małopolskiego Instytutu Kultury w Krakowie. Wybrane z nich stanowią jedne z najczęściej cytowanych w Polsce opracowań w opisywanej dziedzinie.
- 2 Istniejące opracowania w szerokim zakresie odnoszą się do specyfiki regionalnej i krajowej edukacji kulturowej. W dotychczasowych badaniach skupiano uwagę na edukatorach i animatorach (ich kompetencjach, potrzebach czy trudnościach, z jakimi stykają się w swojej pracy). Mniej uwagi poświęcono odbiorcom działań edukacyjnych. To zagadnienie, w obrębie którego wiele pytań wciąż pozostaje otwartych i niezbadanych (m.in. co wpływa na uczestniczenie lub nieuczestniczenie w kulturze).
- 3 Dotychczasowe raporty negatywnie odnoszą się do kwestii współpracy pomiędzy różnymi podmiotami zajmującymi się edukacją kulturową. W świetle dostępnych opracowań kooperacja jest rzadka i nie bazuje na mechanizmach systemowych. Relacje partnerskie pomiędzy instytucjami są zwykle wymuszone brakiem środków na zakup usług na rynku komercyjnym i nie są nastawione na rozwój.
- 4 Z poprzednich analiz wynika też, że edukatorzy kulturalni w Małopolsce stanowią grupę o bardzo żywym etosie zawodowym, swoją pracę wykonują z poczuciem misji społecznej. Osoby te mają wysokie kompetencje merytoryczne oraz organizacyjne. Realizując swoje inicjatywy, muszą łączyć wiele umiejętności i działać w bardzo wszechstronny sposób, co związane jest z notorycznymi niedoborami finansowymi.
- 5 Placówki oświatowe są typem podmiotów, który zdecydowanie dominuje pośród jednostek aktywnych na polu edukacji kulturowej w Małopolsce. Stanowią one znacznie ponad połowę spośród wszystkich tego typu podmiotów. Istotną rolę odgrywają tu także instytucje kultury oraz organizacje pozarządowe aktywne w sferze kultury.
- 6 Edukacja kulturowa jest najczęściej dodatkowym (a nie głównym) obszarem pracy osób, które podejmują się działań z tego zakresu. Badane instytucje rzadko decydują się na angażowanie osób z zewnątrz. Edukacja kulturowa realizowana jest więc zwykle przez etatowych pracowników badanych instytucji.
- 7 Wśród tematów działań edukacyjnych podejmowanych w Małopolsce przeważają zagadnienia takie jak: tradycja, pamięć, dziedzictwo niematerialne (54,64% wskazań) czy folklor i kultura ludowa (48,34%). Stosunkowo rzadko podejmowane są natomiast takie tematy jak: design, wzornictwo i rzemiosło (5,96% wskazań), sztuki wizualne (6,62%), architektura (11,26%) lub nowe media i multimedia (13,91%).
- 8 Z przeprowadzonych badań wynika, że przedsięwzięcia z zakresu edukacji kulturowej realizowane w Małopolsce adresowane są głównie do dzieci (w wieku od

4 lat wzwyż) i młodzieży szkolnej. Zdecydowanie rzadziej grupą docelową dla tego rodzaju inicjatyw są studenci, osoby aktywne zawodowo lub seniorzy. Przy czym warto zauważyć, że ta ostatnia grupa spotyka się z relatywnie większym zainteresowaniem edukatorów, niż ma to miejsce w przypadku dorosłych czy studentów.

- 9 Inicjatywy z zakresu edukacji kulturowej rzadko adresowane są do szczególnych grup odbiorców, takich jak niepełnosprawni czy osoby wykluczone.
- 10 Przeprowadzone badanie ankietowe – wbrew istniejącym raportom badawczym – wskazuje, że w Małopolsce nie ma problemów dotyczących współpracy różnych podmiotów przy działaniach z zakresu edukacji kulturowej. Instytucje deklarują szerokie doświadczenie na tym polu. Jednocześnie przepytani w wywiadach jakościowych eksperci twierdzili, że do kooperacji i partnerstwa dochodzi jedynie w sporadycznych przypadkach. Eksperci wskazywali, że najczęściej mamy tu do czynienia z jednokierunkową relacją, kiedy szkoły stają się klientem instytucji. Bardzo rzadko dochodzi do sytuacji, w której oba typy podmiotów podejmują się wspólnego, partnerskiego kreowania przedsięwzięć z zakresu edukacji kulturowej. Opisana powyżej sprzeczność jest obszarem, który wymaga dalszego wyjaśnienia w ramach przyszłych działań badawczych.
- 11 Wyniki badania ankietowego pokazują, że największą (i właściwie jedyną) barierą dla rozwoju edukacji kulturowej w Małopolsce są środki finansowe – ich niedobór i związany z tym brak stabilności prowadzonych działań. Szerszej wiedzy na ten temat dostarczają wywiady jakościowe. Eksperci zwracali w nich uwagę m.in. na: (1) zaniedbywanie diagnozy jako kluczowego elementu działań edukacyjnych, (2) brak czasu na indywidualną pracę nauczyciela z uczniem w ramach zajęć szkolnych, (3) brak przywództwa edukacyjnego w polskich szkołach, (4) zanikającą rolę przedmiotów artystycznych w nauczaniu szkolnym (tak w wymiarze urzędowym, jak i w odbiorze społecznym, tj. w oczekiwaniach rodziców uczniów), (5) zjawisko „grantozji”, które negatywnie wpływa na działalność organizacji pozarządowych.

## Przegląd istniejących opracowań

Pierwszym elementem zrealizowanego procesu badawczego była analiza istniejących opracowań na temat edukacji kulturowej (ze szczególnym uwzględnieniem dokumentów powstałych w województwie małopolskim i odnoszących się do lokalnej specyfiki). W ten sposób diagnozowano wyjściowy stan wiedzy na temat funkcjonowania oraz barier w rozwoju edukacji kulturowej. Kompleksowe ustalenia z tego etapu badań zaprezentowano w dokumencie *Raport na temat stanu wiedzy o funkcjonowaniu i barierach rozwoju edukacji kulturowej w Małopolsce*, który stanowi aneks do niniejszego opracowania (tam też znajduje się pełna lista dokumentów, które przeanalizowano na tym etapie badania). Na kolejnych stronach przywołane zostaną jedynie najważniejsze ustalenia poczynione podczas tej fazy diagnozy.

W ramach powyższych prac analizie poddano 44 opracowania dotyczące edukacji kulturowej. Prawie wszystkie analizowane teksty odnosiły się do sytuacji w Polsce; 17 dotyczyło sytuacji w konkretnych województwach (w tym 14 w Małopolsce). Najbardziej obszerne były raporty z badań wykorzystujących ankiety i wywiady pogłębione (łącznie 19 dokumentów). Poza raportami analizowano: teksty polemiczne i analizy eksperckie nawiązujące do wyników badań (13), dokumenty dotyczące strategii polityki kulturowej w zakresie edukacji kulturowej (5) oraz materiały metodyczne dla edukatorów, zawierające przegląd dobrych praktyk edukacji kulturowej (7).

W dotychczasowych opracowaniach badawczych obszernie opisywano aktualną sytuację, charakterystykę i wyzwania stojące przed edukatorami/animatorami kulturowymi. Mniej uwagi poświęcono zrozumieniu odbiorców, tj. strony popytowej edukacji kulturowej. Nie analizowano motywacji odbiorców kultury ani osób, które nie uczestniczą w życiu kulturalnym. Takie pogłębione badania wydają się wskazane z uwagi na konieczność lepszej komunikacji i dobór odpowiednich metod do konkretnych działań edukacyjnych w przyszłości.

Z analizy raportów wynika, że aktualnie w Polsce, wśród praktyków, teoretyków i polityków, edukacja kulturowa jest rozumiana na trzy sposoby, tzn. jako:

- Edukacja do kultury (określana też jako „wychowanie estetyczne” lub „upowszechnianie kultury”) – w tym sensie edukacja kulturowa przygotowuje do odbioru dzieł sztuki (także do norm zachowania społecznego w sytuacjach związanych ze sztuką). Koncepcja ta zakładała bierność osoby edukowanej.
- Edukacja przez kulturę (określana też jako „wychowanie przez sztukę”) – w tym podejściu edukacja kulturowa uwzględnia dodatkowo elementy własnej ekspresji i twórczości uczestników działań edukacyjnych. Kładzie się tu nacisk na aktywność edukowanego.
- Animacja społeczno-kulturowa (określana też jako „animacja kulturowa”) – to najszersze z prezentowanych podejść definicyjnych. Obejmuje ono edukację

przez kulturę i rozszerza to pojęcie o ogół działań edukacyjnych ukierunkowanych na budowanie kapitału społecznego i kulturowego.

Warto też zauważyć – odnosząc się już do lokalnej specyfiki edukacji kulturowej – że w Małopolsce i w mieście Krakowie kultura (w sensie ogólnym) jest postrzegana jako czynnik stanowiący o konkurencyjności regionalnej; działania kulturowe podporządkowane są wymogom atrakcyjności dla turystów, promuje się komercyjne sposoby wykorzystania potencjału dziedzictwa regionu. Lokalni politycy stosunkowo niewiele uwagi poświęcają angażowaniu i edukowaniu mieszkańców nastawionemu na budowanie realnych kompetencji kulturowych.

Jednocześnie analiza dostępnych opracowań wskazuje, że działania z zakresu edukacji kulturowej są skierowane w największej mierze do dzieci i młodzieży szkolnej. Najczęściej zajęcia dostosowywane są do dzieci utalentowanych, które przejawiają uzdolnienia artystyczne, co pokazuje, że w wielu przypadkach dominuje rozumienie edukacji kulturowej jako edukacji artystycznej. Działania skierowane do dzieci prowadzą zarówno domy/centra kultury czy instytucje artystyczne, jak i szkoły. W mniejszym stopniu instytucje artystyczne i domy/centra kultury kierują swoją ofertą do osób dorosłych. W Małopolsce – również w Krakowie – osoby z niepełnosprawnością są najbardziej defaworyzowaną grupą. W instytucjach kultury brakuje infrastruktury, a także oferty programowej dostosowanej do ich potrzeb. Oferta kulturowa profilowana specjalnie dla osób starszych dostępna jest tylko w dużych ośrodkach (głównie w Krakowie).

Warto też podkreślić, że – w świetle dostępnych opracowań – instytucje kultury wprawdzie ze sobą współpracują, ale kooperacja ta nie bazuje na mechanizmach systemowych ani nie jest jakkolwiek skoordynowana. Relacje partnerskie między instytucjami są zwykle wymuszane przez brak środków na zakup usług na rynku komercyjnym i nienastawione na rozwój. W Krakowie brakuje organu, który koordynowałby współpracę pomiędzy samorządem a instytucjami i nadzorował realizację polityki edukacji kulturowej pomiędzy instytucjami. Należy także podkreślić, że instytucje artystyczne i instytucje kultury, takie jak muzea, teatry, filharmonie, biblioteki itd., w ciągu ostatnich lat znacznie rozszerzyły zakres aktywności związanej z edukacją kulturową. Zwłaszcza muzea organizują bardzo wiele działań, często angażując w nie odbiorców (np. warsztaty).

Instytucje kultury nierzadko wchodzi także w relacje z instytucjami oświatowymi. Są to jednak mało angażujące, doraźne kontakty, polegające m.in. na szkolnych wycieczkach do instytucji kultury, które organizują dla uczniów np. warsztaty lub pokazy. Bariery rozwoju takiej współpracy po stronie szkół ma być napięty grafik szkolny i brak zachęty do wchodzenia w bardziej skomplikowane projekty z instytucjami kultury.

Należy też podkreślić, że według wszystkich dostępnych badań edukatorzy kulturalni w Małopolsce są grupą o bardzo żywym etosie zawodowym, swoją pracę wykonują z poczuciem misji społecznej. Osoby te mają wysokie kompetencje merytoryczne oraz organizacyjne – są bardzo elastycznymi i kreatywnymi pracownikami. Chcą uzupełniać swoje braki kompetencyjne, zwłaszcza w zakresie wiedzy merytorycznej (w dziedzinach kultury innych niż te, w których się specjalizują), metodycznej (nowe formy i metody

prowadzenia zajęć) i organizacyjnej (o możliwościach pozyskiwania dodatkowych środków finansowych). Wydaje się, że w mniejszym stopniu zdają sobie sprawę z braków kompetencji komunikacyjnych i cyfrowych (związanych z wykorzystaniem nowych technologii w codziennej pracy, promocją instytucji i dotarciem do nowych grup odbiorców). Często są jednak sceptycznie nastawione odnośnie do obiektywnych możliwości wprowadzenia zmiany postrzegania kultury w społeczeństwie (niskie poczucie sprawczości).

Podsumowując ten fragment analizy, warto także wymienić najważniejsze bariery dla rozwoju edukacji kulturowej, jakie zdiagnozowane zostały w istniejących i analizowanych opracowaniach. Do tych zaliczyć należy przede wszystkim trudności finansowe. Narzekają na nie szczególnie lokalne centra i domy kultury, gdzie wskazuje się na silne uzależnienie od finansowania przez organy samorządowe. To wymusza na tych instytucjach w pierwszej kolejności organizowanie (zgodnie z życzeniem/zamówieniem politycznym) masowych imprez o charakterze rozrywkowym, które mocno uszczuplają całoroczne budżety instytucji. Brakuje również strategii rozwoju centrów kultury.

Należy też zauważyć, że według dostępnych badań w obrębie całej Polski, również w Małopolsce, znacząco dają się odczuć pogłębiające się nierówności geograficzne w dostępie do wysokiej jakości oferty kulturowej. Działania animatorów kultury – nie tylko instytucjonalnych, ale także trzeciego sektora – wykazują silną centralizację w większych ośrodkach miejskich. Powoduje to tworzenie się kulturowych pustyń, gdzie mieszkańcy nie mają na co dzień dostępu do oferty kulturalnej innej niż masowa kultura popularna.

## Szczegółowe ustalenia badawcze

Przeprowadzone badanie miało umożliwić weryfikację, w jakim stopniu tezy stawiane w dokumentach opublikowanych przed 2016 rokiem (tj. w przywoływanych już wcześniej raportach, ekspertyzach itp.) zbieżne są z sytuacją obserwowaną przez badaczy w momencie analizy. Weryfikacja ta dotyczy pięciu głównych obszarów: (1) charakterystyki realizatorów działań z zakresu edukacji kulturowej, (2) obszarów i metod prowadzenia przedsięwzięć edukacyjnych, (3) uczestników tych inicjatyw, (4) specyfiki współpracy i komunikacji pomiędzy różnymi podmiotami zajmującymi się edukacją kulturową oraz – w końcu – (5) najważniejszych barier dla rozwoju tego rodzaju działań edukacyjnych w Małopolsce.

### Realizatorzy – kto zajmuje się edukacją kulturową w Małopolsce

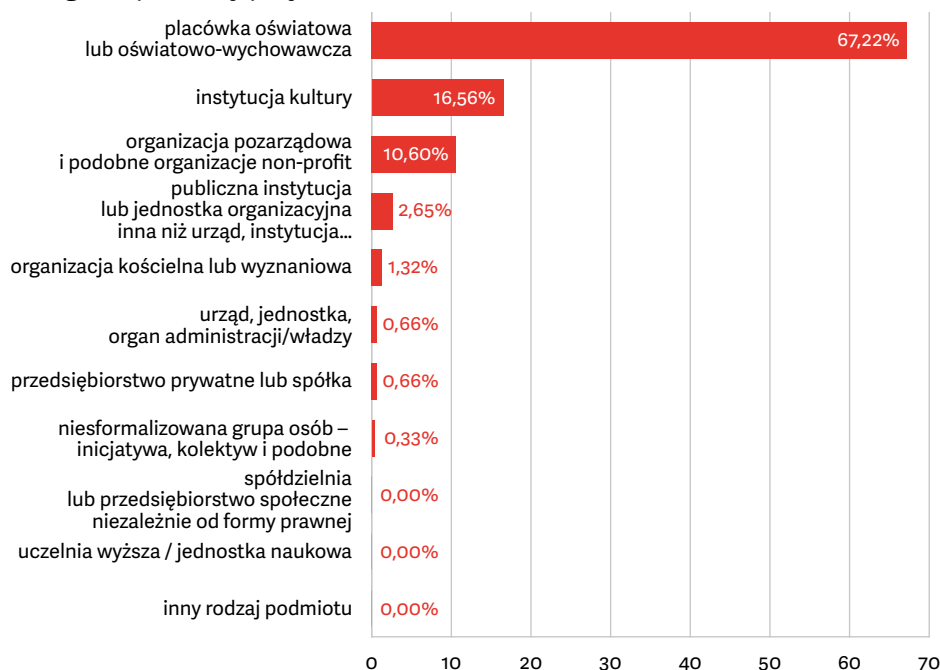
Realizatorów działań z zakresu edukacji kulturowej można zasadniczo podzielić na dwie grupy: (1) nauczycieli oraz (2) pracowników merytorycznych publicznych instytucji kultury i pracowników NGO zajmujących się kulturą. Rzadkie są przypadki całkowitego braku zakorzenienia instytucjonalnego animatorów. Taka grupa osób jest także trudniej uchwytna w procesie badawczym, stąd niełatwo określić jej reprezentację liczebną w badanej grupie realizatorów.

Zrealizowane w procesie diagnostycznym badanie CAWI oraz towarzysząca mu kwerenda wskazują, że spośród podmiotów zajmujących się edukacją kulturową placówki oświatowe ze zrozumiałych względów zdecydowanie dominują, jeśli chodzi o liczebność. Analiza *desk research* poprzedzająca badanie ankietowe CAWI pozwoliła ustalić, że w Małopolsce funkcjonuje ponad 5740 podmiotów, które są aktywne w sferze kultury i – potencjalnie – podejmują działania z zakresu edukacji kulturowej. W liczbie tej zawiera się:

- 4741 placówek oświatowych (82,3%)
- 503 instytucje kultury (8,8%)
- 447 organizacji pozarządowych (7,8%)
- 53 podmioty innego typu (organizacje kościelne, przedsiębiorstwa itp.) (0,9%).

Proporcje te w dużej mierze zostały utrzymane w późniejszych wynikach badania ankietowego (wzięły w nim udział 302 podmioty, z czego blisko 70% to placówki oświatowe, 16,6% to instytucje kultury, a 10,6% to organizacje pozarządowe). Te zostały przedstawione na poniższym wykresie i – w pewnym stopniu – można je uznać za odzwierciedlenie struktury podmiotów aktywnych na polu edukacji kulturowej w Małopolsce.

Wykres 1. Struktura podmiotów uzupełniających ankietę CAWI, zrealizowaną w ramach badania diagnostycznego na potrzeby projektu SYNAPSY.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badania ankietowego CAWI, n=302

Warto tu zauważyć, że o ile ramy działania nauczycieli są w znacznej mierze narzucone przez programy nauczania, o tyle pracownicy instytucji kultury i NGO dysponują stosunkowo dużą dowolnością w kształtowaniu profilu swojej aktywności. Jednak i ich działania podlegają znacznym naciskom zewnętrznym, co wiąże się z obserwowanym od lat 90. systematycznym redukowaniem środków finansowych przeznaczanych na kulturę. Ten ostatni czynnik sprawia, że w centrach kultury ograniczono liczbę pracujących animatorów, a samorządowe ośrodki kultury zaczęły specjalizować się w organizacji komercyjnych imprez, na których preferowane są występy „gwiazd”<sup>1</sup>. W przypadku organizacji pozarządowych deficyt środków pieniężnych przekłada się z kolei na narastającą rywalizację o stałą pulę środków grantowych. NGO starają jak najlepiej dopasować do wymagań programów gwarantujących finansowanie i porzucają stałe, nieprzynoszące dochodu działania. Na obie te kwestie zwracali uwagę eksperci, z którymi zostały przeprowadzone wywiady pogłębione.

Przeprowadzone badanie wskazuje również, że edukacja kulturowa jest częściej dodatkowym (niż głównym) obszarem pracy osób, które podejmują się działań z tego zakresu. Badane instytucje rzadko też decydują się na angażowanie osób z zewnątrz. Edukacja kulturowa realizowana jest więc zwykle przez etatowych pracowników badanych instytucji (nie jest to jednak główny obszar ich obowiązków zawodowych).

<sup>1</sup> Zob. B. Jedlewska, B. Skrzypczak, *Dom Kultury w XXI wieku: wizje, niepokoje, rozwiązania*, Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturowych, Olsztyn 2009, s. 130–136.



## Projekty edukacyjne – jak realizowana jest edukacja kulturowa w regionie

Przeprowadzone badania pozwalają także wiele powiedzieć na temat specyfiki edukacyjno-kulturowych działań, jakie realizuje się w Małopolsce. Umożliwia to przede wszystkim badanie ankietowe CAWI, które pozwala m.in. określić, jakie obszary tematyczne dominują w działaniach edukacyjnych podejmowanych w Małopolsce. Jak się okazuje, w tym zakresie przeważają zagadnienia takie jak: tradycja, pamięć, dziedzictwo niematerialne (54,64% wskazań), muzyka (51,32% wskazań), aktywność fizyczna (49,34%)<sup>2</sup>, folklor i kultura ludowa (48,34%) oraz nauka (46,36%). Relatywnie rzadko wskazywane są natomiast takie zagadnienia jak: design, wzornictwo i rzemiosło (5,96% wskazań), sztuki wizualne (6,62%), architektura (11,26%) lub nowe media i multimedia (13,91%). Pełną strukturę uzyskanych wyników zaprezentowano w tabeli 2.

Tabela 2. Rozkład odpowiedzi ankietowanych na prośbę: „Prosimy o wskazanie obszarów, w których reprezentowany przez Pana/Panią podmiot zajmuje się edukacją kulturową – prowadzi ją, organizuje, naucza jej, bada i/lub finansuje”.

obszar tematyczny działań	% odpowiedzi	liczba odpowiedzi
tradycja, pamięć, dziedzictwo niematerialne	54,64%	165
muzyka	51,32%	155
aktywność fizyczna	49,34%	149
folklor, kultura ludowa	48,34%	146
nauka	46,36%	140
teatr	39,40%	119
literatura, czasopisma, druk, opowiadanie	37,09%	112
taniec	35,43%	107
animacja kulturowa	25,17%	76
sztuka publiczna lub akcje społeczne	23,18%	70
wielokulturowość	20,53%	62
fotografia	17,88%	54
film	15,23%	46
opieka nad materialnym dziedzictwem kulturowym i zabytkami	15,23%	46
wideo, nowe media, multimedia	13,91%	42
architektura, przestrzeń, krajobraz	11,26%	34
sztuki wizualne poza wymienionymi w innych punktach	6,62%	20
design, wzornictwo, rzemiosło	5,96%	18
tkanina, szycie, haft itp.	4,64%	14
inny obszar	4,64%	14

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badania ankietowego CAWI, n=302

2 Wysoką pozycję aktywności fizycznej należy wiązać w dużej mierze ze znaczną dominacją szkół w badanej grupie. Można zakładać, że obowiązkowe zajęcia sportowe realizowane w szkołach wpłynęły na częstość wskazań „aktywności fizycznej” jako obszaru działań edukacyjnych.

Respondenci byli także proszeni o uściślenie, jaka jest forma prowadzonych przez nich działań. Uzyskane odpowiedzi wskazują, że badani prowadzą różnorodne działania i starają się posługiwać różnymi formami. Do najpopularniejszych można zaliczyć „lekcję, zajęcia z nauczycielem” (145 badanych sięga po tę formę we wszystkich działaniach, kolejnych 79 w większości działań) oraz „systematyczne przebywanie ze sobą, rozmowę, współtworzenie” (91 badanych sięga po tę formę we wszystkich działaniach, kolejnych 77 w większości działań). Innymi często wybieranymi odpowiedziami były także „konkurs, olimpiada, przegląd z nagrodami”, „projekty tworzone przez uczestników”, „spotkanie z zaproszonym gościem” lub „warsztaty”.

Do form, które badani najczęściej określali jako rzadko wykorzystywane lub niewykorzystywane w ogóle, należy z kolei zaliczyć m.in.: „akcje z aktywnym udziałem odbiorców, np. happeningi, działania w przestrzeni publicznej”, „festyny, pikniki, eventy” czy „wspólną naukę online”. Szczegółowe wyniki zostały przedstawione w poniższej tabeli.

Tabela 3. Rozkład odpowiedzi ankietowanych na pytanie z ankiety „Poniżej wymieniono różne formy działań edukacyjnych. Które z nich i jak często pojawiały się w działaniach reprezentowanego przez Panią/Pana podmiotu w ciągu ostatniego roku”.

forma działań	zawsze / we wszystkich działaniach	często / w większości działań	od czasu do czasu / w połowie działań	rzadko / w mniejszej części działań	nigdy
akcja z aktywnym udziałem odbiorców, np. happening, działanie w przestrzeni publicznej	12	41	84	100	65
festyn, piknik, event itp.	18	50	92	101	41
konkurs, olimpiada, przegląd z nagrodami itp.	15	107	102	54	24
lekcja, zajęcia z nauczycielem	145	79	22	28	28
pracownia, systematyczne zajęcia z instruktorem lub mistrzem	14	53	51	79	105
projekty tworzone przez uczestników	10	65	76	88	63
spotkanie z zaproszonym gościem	8	74	123	88	9
systematyczne przebywanie ze sobą, rozmowa, współtworzenie	91	77	43	59	32
warsztaty	24	76	89	78	35
wspólna nauka online za pośrednictwem internetu	4	25	35	76	162
wykład, prelekcja, oprowadzanie itp.	21	71	75	87	48
inne formy <sup>3</sup>	7	14	29	60	192

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badania ankietowego CAWI, n=302

3 Badani, którzy wskazali tę odpowiedź, najczęściej wymieniali wycieczki oraz wspólne wyjścia do teatru lub na koncerty.

Warto zwrócić tu raz jeszcze uwagę na dużą popularność konkursów jako formy realizacji działań z zakresu edukacji kulturowej. Temat ten pojawił się także podczas prowadzonych wywiadów eksperckich. Część badanych wskazywała, że konkursy są negatywnym przejawem konserwatywnych działań podejmowanych przez szkoły oraz instytucje kultury. Te mają być bowiem ukierunkowane przede wszystkim na utalentowanych odbiorców i przez to stanowić przykład typowych działań wykluczających, zamkniętych dla części osób.

Interesujące może być także przybliżenie szerszego sposobu postrzegania działań edukacyjnych, jakie prezentują małopolskie podmioty zajmujące się edukacją kulturową. Jest to możliwe dzięki jednemu z pytań, jakie zostało umieszczone w ankiecie CAWI. Respondentów poproszono o określenie, jak postrzegają swoje działania w skali, na której krańcach umieszczono z jednej strony tradycyjne, klasyczne podejścia do przedsięwzięć edukacyjnych, a z drugiej działania eksperymentalne, nietypowe. Szczegółowe wyniki zaprezentowano w tabeli poniżej.

Tabela 4. Rozkład odpowiedzi ankietowanych na pytanie z ankiety „Jakie działania edukacyjne są bliższe reprezentowanemu przez Panią/Pana podmiotowi?”<sup>4</sup>.

skala lewa (1)	średnia pozycja	skala prawa (5)
A – działania tradycyjne, klasyczne	2.3 <sup>4</sup>	B – działania eksperymentalne, nietypowe
A – niewielkie grupy odbiorców, działania kameralne	2.69	B – duże grupy odbiorców, działania masowe
A – systematyczna praca z tą samą grupą uczestników	2.81	B – projekty jednorazowe lub krótkoterminowe
A – wspieranie osób szczególnie utalentowanych	2.94	B – wspieranie osób bez szczególnego talentu, tzw. normalsów
A – rozwijanie umiejętności artystycznych	2.86	B – rozwijanie kompetencji społecznych
A – rozwijanie więzi międzyludzkich, kapitału społecznego	3.01	B – rozwijanie zainteresowania sztuką
A – dowartościowanie tego, co lokalne lub zmarginalizowane	2.51	B – dowartościowanie tego, co uniwersalne, kosmopolityczne

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badania ankietowego CAWI, n=302

Uzyskane wyniki wskazują, że badani starają się równoważyć zaproponowane w ankiecie skrajności, stąd odpowiedzi oscylują na ogół wokół średniego poziomu 2,5. Nieznaczne odchylenia pokazują, że ankietowani preferują raczej tradycyjne i jednorazowe (niecykliczne) działania, skierowane do większych grup odbiorców, wśród których dominują osoby bez szczególnego talentu (tzw. normalsi). Działania te mają na celu raczej rozwijanie kompetencji społecznych (niż artystycznych) i ukierunkowanie są na rozwijanie zainteresowania szeroko pojętą sztuką.

4 Odpowiedziom badanych przypisywane były następujące wartości: 1 – zdecydowanie A, 2 – raczej A, 3 – częściowo A, częściowo B, 4 – raczej B, 5 – zdecydowanie B.

## Uczestnicy – do kogo adresuje się działania edukacyjne

Z przeprowadzonych badań wynika, że przedsięwzięcia z zakresu edukacji kulturowej realizowane w Małopolsce adresowane są głównie do dzieci (w wieku od 4 lat wzwyż) i młodzieży szkolnej. Zdecydowanie rzadziej grupą docelową dla tego rodzaju inicjatyw są studenci, osoby aktywne zawodowo, czy seniorzy. Przy czym warto zauważyć, że ta ostatnia grupa spotyka się z relatywnie większym zainteresowaniem, co można wiązać m.in. z programami grantowymi, które przewidują interwencję ukierunkowaną na podniesienie aktywności osób w wieku 60+ (np. realizowany przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej program ASOS – Aktywizacja Społeczna Osób Starszych). Dokładne wyniki zaprezentowano w poniższej tabeli.

Tabela 5. Rozkład odpowiedzi ankietowanych na pytanie z ankiety „Do jakich grup wiekowych skierowana jest działalność w obszarze edukacji kulturowej, którą zajmuje się Pana/Pani podmiot?”.

grupa docelowa prowadzonych działań	% odpowiedzi	liczba odpowiedzi
dzieci do lat 3	4,97%	15
dzieci przedszkolne	50,33%	152
dzieci uczęszczające do szkół podstawowych	55,96%	169
młodzież uczęszczająca do szkół gimnazjalnych	30,13%	91
młodzież uczęszczająca do szkół ponadgimnazjalnych	23,18%	70
studenci	11,26%	34
osoby w wieku związanym z aktywnością zawodową	13,25%	40
seniorzy	17,88%	54
do wszystkich, wiek nie jest istotnym kryterium	25,50%	77
nie dotyczy	–	0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badania ankietowego CAWI, n=302

Respondenci zostali również zapytani o szczególnego typu grupy, do których adresują swoje przedsięwzięcia. Uzyskane odpowiedzi wskazują, że tego rodzaju ukierunkowanie prowadzonych inicjatyw jest stosunkowo rzadkie. Większość badanych stwierdziła, że nie prowadzi działań adresowanych do żadnych szczególnych (niezwiązanych z wiekiem) grup. Najczęściej występującą tu odpowiedzią były osoby niepełnosprawne, jednak nawet w tym przypadku tego rodzaju wskazanie można określić jako rzadkie – odpowiedź taką zaznaczyło 17,2% respondentów. Tym samym można przyjąć, że potwierdzenie znajdujących zarzuty o zaniedbywanie tej grupy społecznej formułowane we wcześniejszych raportach i przywołane we wstępie do niniejszego opracowania.

Tabela 6. Rozkład odpowiedzi ankietowanych na pytanie z ankiety „Czy działalność z zakresu edukacji kulturowej, którą zajmuje się Pana/Pani podmiot, kierowana jest także do jakichś szczególnych grup?”.

nazwa grupy	% odpowiedzi	liczba odpowiedzi
grupy wykluczonych społecznie	4,64%	14
mniejszości etniczne i religijne	3,64%	11
osoby niepełnosprawne	17,22%	52
osoby związane z sektorem kultury	8,94%	27
społeczność w sieci, użytkownicy aplikacji	3,31%	10
inne szczególne rodzaje grup	13,58%	41
nie dotyczy	61,26%	185

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badania ankietowego CAWI, n=302

Z uzyskanych odpowiedzi wynika jednocześnie, że uczestnicy działań badanych podmiotów to zwykle osoby z miejscowości, w której znajduje się siedziba danej instytucji, organizacji lub grupy nieformalnej. Tam też jednostki te realizują znakomitą większość lub wszystkie swoje działania. Bardzo rzadko badani stwierdzali, że częściej niż incydentalnie prowadzą swoje przedsięwzięcia edukacyjne poza gminą, powiatem czy regionem, gdzie znajduje się ich siedziba.

### Współpraca – kto, z kim i jak (nie)współpracuje

Ważnym elementem prowadzonych badań była analiza relacji i powiązań kooperacyjnych, jakie zachodzą pomiędzy podmiotami aktywnymi w sferze edukacji kulturowej. Obszar ten szeroko badany był m.in. w ankiecie internetowej, stanowiącej element procesu diagnozy. Analizowano tak skalę, jak i zakres współpracy podejmowanej przy działaniach z zakresu edukacji kulturowej.

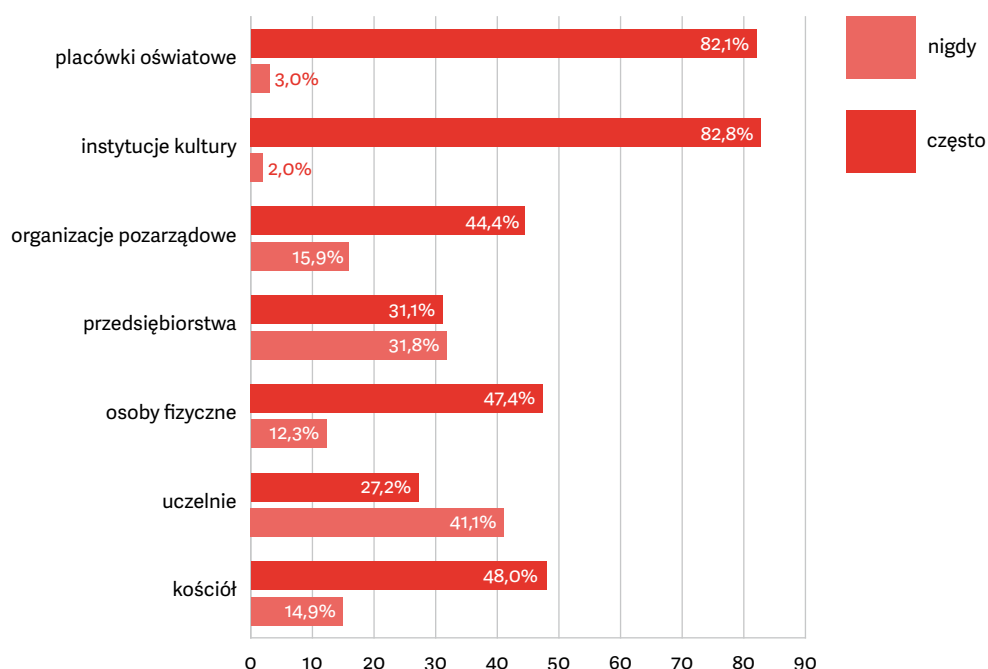
Odnosnie do drugiej kwestii odpowiedzi respondentów wskazują, że kooperacja przy inicjatywach z zakresu edukacji kulturowej realizowana jest w Małopolsce na szerokim polu. Współpraca ta może przybierać postać wsparcia w pozyskiwaniu uczestników działań, wspólnej realizacji danego przedsięwzięcia, czy też wsparcia finansowego lub rzeczowego. Zdarza się też, że kooperacja opiera się na wsparciu promocyjnym lub technicznym. Jedynym obszarem relatywnie rzadko wskazywanym przez badanych jest wspólne składanie wniosków grantowych (185 podmiotów wskazało, że nigdy nie podejmowało tego rodzaju współpracy z inną jednostką).

Jednocześnie warto podkreślić, że wśród badanych nie było podmiotów, które wskazałyby, że nigdy nie współpracują z innymi jednostkami. Do partnerów najczęściej wskazywanych jako podmioty, z którymi kooperacja była względnie częsta (wielokrotna lub kilkakrotna), można zaliczyć przede wszystkim placówki oświatowe (248 wskazań) oraz instytucje kultury (250 wskazań). W dalszej kolejności ankietowani wyróżnili także Kościół (145 wskazań), osoby fizyczne (143 wskazania) oraz organizacje pozarządowe (134

wskazania). W ostatniej kolejności wyróżniano tu przedsiębiorstwa (94 wskazania) oraz uczelnie (82 wskazania).

Dwa ostatnie typy podmiotów były też najczęściej wskazywane jako organizacje, z którymi badani nigdy nie podejmują współpracy. Dominują tu przede wszystkim uczelnie (124 wskazania), co można wiązać z charakterem podejmowanych przez badanych działań. Także w przypadku przedsiębiorstw częstsza jest sytuacja, w której badani określili tę grupę jako jednostki, z którymi nigdy nie współpracowali (96 przypadków w porównaniu z 94 wskazaniami częstej współpracy).

Wykres 2. Rozkład odpowiedzi ankietowanych na pytanie „Z jakimi partnerami współpracował Pana/Pani podmiot przy okazji działań z zakresu edukacji kulturowej w ostatnich trzech latach?”.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badania ankietowego CAWI, n=302

Temat współpracy szeroko poruszany był także podczas wywiadów eksperckich. Ta grupa badanych dostrzegła znaczną liczbę barier dla rozwoju kooperacji przy działaniach z zakresu edukacji kulturowej. Obecny stan tejże współpracy nie był tu także oceniany tak dobrze, jak wskazywałyby na to zaprezentowane powyżej wyniki ankiety.

Badani twierdzili, że kooperacja i partnerstwo pojawiają się jedynie w sporadycznych przypadkach. Ekspertki wskazywali, że zachodzi tu najczęściej jednokierunkowa relacja. Oznacza to, że szkoły stanowią zazwyczaj klienta instytucji (kupując bilety na wystawę muzealną czy spektakl teatralny). Bardzo rzadko dochodzi do sytuacji, w której oba te typy podmiotów podejmują się wspólnego, partnerskiego kreowania przedsięwzięć z zakresu edukacji kulturowej.

Zdaniem ekspertów jest to w pewnym stopniu skutek rywalizacji zachodzącej w gospodarce rynkowej pomiędzy szkołami i instytucjami kultury. Oba te typy podmiotów

tworzą ofertę dla dzieci i młodzieży, nastawioną na wypełnienie ich wolnego czasu dodatkowymi aktywnościami (mowa tu o zajęciach pozalekcyjnych w szkołach i szerokiej ofercie warsztatów, kursów i zajęć w instytucjach kultury), odbierając sobie wzajemnie „klientów”. W efekcie w obu środowiskach powstało wiele stereotypów na temat drugiej strony. I tak: szkoły mają być szalenie zburokratyzowane (to zdaniem animatorów), natomiast instytucje w ogóle nie myślą o potrzebach szkół (to zdaniem nauczycieli). Poglądy te mają jednak – zdaniem badanych – ulegać w ostatnim czasie powolnej i stopniowej zmianie, a rozmówcy biorący udział w wywiadach pogłębionych byli zgodni co do tego, że animatorzy spoza szkół byłiby w stanie wnieść do placówek oświatowych wiele świeżości, rozumianej tu jako przełamywanie biurokratycznych ograniczeń.

(...) diagnoza była taka, że szkoły i instytucje kultury popołudniami działają równolegle, w efekcie walczą ze sobą o klienta, stąd olbrzymia liczba negatywnych stereotypów i prawie zerowa wiedza o sobie nawzajem...

Myślę, że właśnie animatorzy mogliby wnieść do szkoły rodzaj takiego świeżego spojrzenia na obszar działań, na wykorzystywane narzędzia, na cały proces edukacyjny...

Zdaniem badanych nie wszystkie instytucje postarały się o dopasowanie swojej oferty do potrzeb szkół i nauczycieli. Prekursorami tego rodzaju zmiany mają być muzealnicy. Instytucje muzealne jako jedne z pierwszych, podejmując działania ukierunkowane na rozwój publiczności, postarały się o opisanie swojej oferty w języku szkolnej podstawy programowej, co sprawia, że ich propozycja jest atrakcyjniejsza w oczach nauczycieli.

Muzealnicy przepracowali podstawę programową i w tym sensie wyróżniają się na tle sektora. Mają już zaplanowane działania dla szkół, matek z dziećmi czy seniorów, bo oni wcześniej zaczęli myśleć o budowaniu publiczności.

### **Bariery – co ogranicza rozwój edukacji kulturowej w Małopolsce**

Jednym z kluczowych elementów prowadzonego badania – tak ankietowego, jak i wywiadów jakościowych – było zdiagnozowanie najważniejszych barier dla rozwoju edukacji kulturowej. Zespół badawczy przyjął, że to kluczowe wyzwanie, jakie należy postawić przed procesem diagnostycznym. Precyzyjne i trafne określenie barier rozwoju edukacji kulturowej to bowiem punkt wyjścia do tego, by rozpocząć proces ich przełamywania. Proces, który może być realizowany stopniowo przez kolejne lata funkcjonowania projektu SYNAPSY oraz programu Bardzo Młoda Kultura.

## Ankieta CAWI

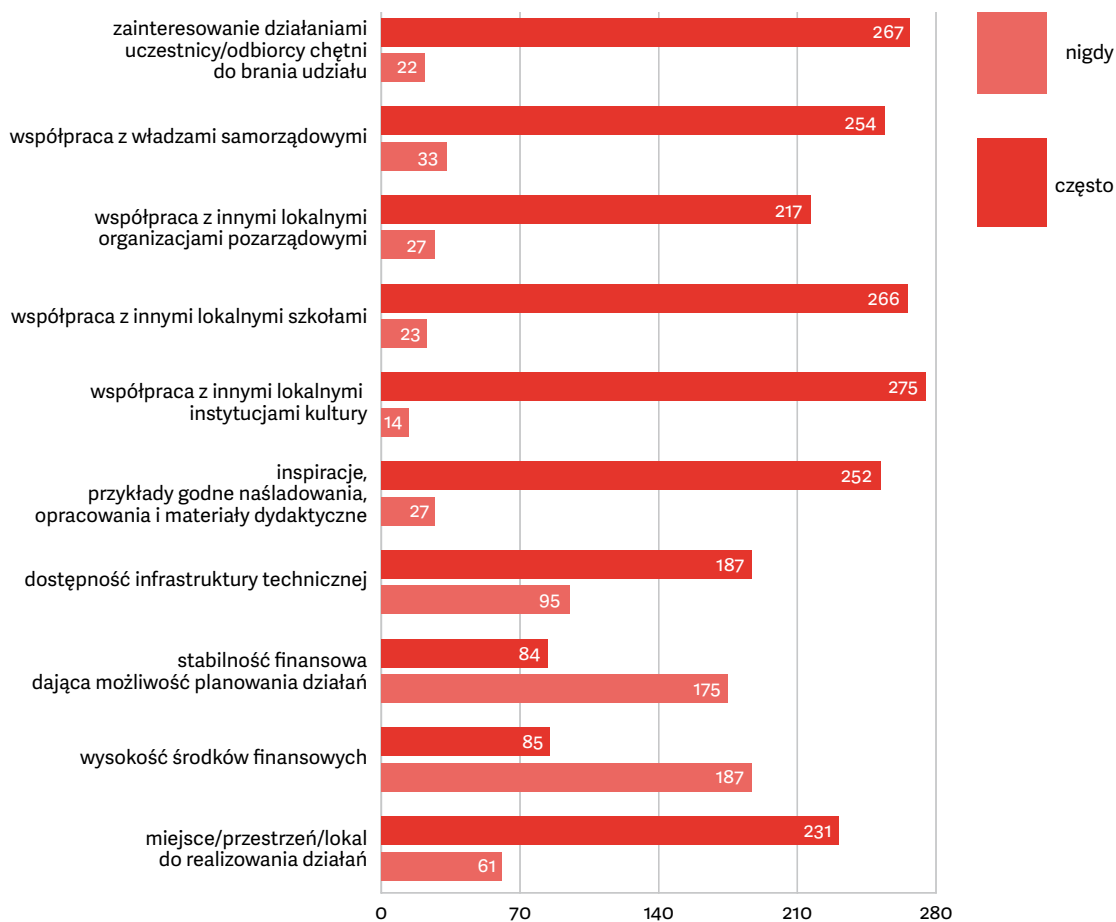
Wstępnych i ogólnych informacji na temat barier odczuwanych przez podmioty zajmujące się edukacją kulturową w Małopolsce dostarcza zrealizowane badanie ankietowe. W jego ramach respondentom zadano kilka pytań, które miały pomóc zdiagnozować najważniejsze przeszkody związane z prowadzeniem i rozwijaniem działalności z zakresu edukacji kulturowej. Badani byli pytani tak o ogólne, szerokie aspekty ich działalności, jak i o trudności o charakterze kompetencyjnym.

To, jak ankietowani oceniali poszczególne elementy składające się na działania przez nich podejmowane, wskazuje, że do kluczowych problemów edukacji kulturowej i jej rozwoju należy zaliczyć przede wszystkim kwestie finansowe. Respondenci zdecydowanie najgorzej oceniają wysokość środków finansowych, jakie mają do dyspozycji. Tego rodzaju problem wskazało aż 187 badanych (62%). Jednocześnie 175 respondentów stwierdziło, że źle ocenia także stabilność finansową podmiotu mającego zapewniać możliwość planowania przyszłych działań. Pozostałe aspekty działań podmiotów oceniane są raczej dobrze. Umiarkowane problemy sprawia jeszcze dostępność infrastruktury technicznej – 95 wskazań negatywnych (przy 187 pozytywnych) oraz miejsce do realizacji działań – 61 badanych źle oceniło ten element funkcjonowania podmiotu (przy 231 dobrych ocenach).

Pozostałe aspekty funkcjonowania badanych podmiotów zostały przez respondentów ocenione pozytywnie. W ich opinii w takich obszarach jak: zainteresowanie działaniami uczestników, współpraca z władzami samorządowymi, inspiracje, przykłady godne naśladowania, dostępność opracowań i materiałów dydaktycznych nie występują znaczące problemy. Warto podkreślić, że przy tej okazji badani zostali także poproszeni o określenie, na ile jest dla nich problemem współpraca z instytucjami kultury, szkołami czy organizacjami pozarządowymi. We wszystkich tych przypadkach ocena tejże współpracy jest jednoznacznie pozytywna.



Wykres 3. Rozkład odpowiedzi ankietowanych na pytanie „Jak ocenia Pan/Pani następujące aspekty działań z zakresu edukacji kulturowej, którymi zajmuje się Pana/Pani podmiot?”.

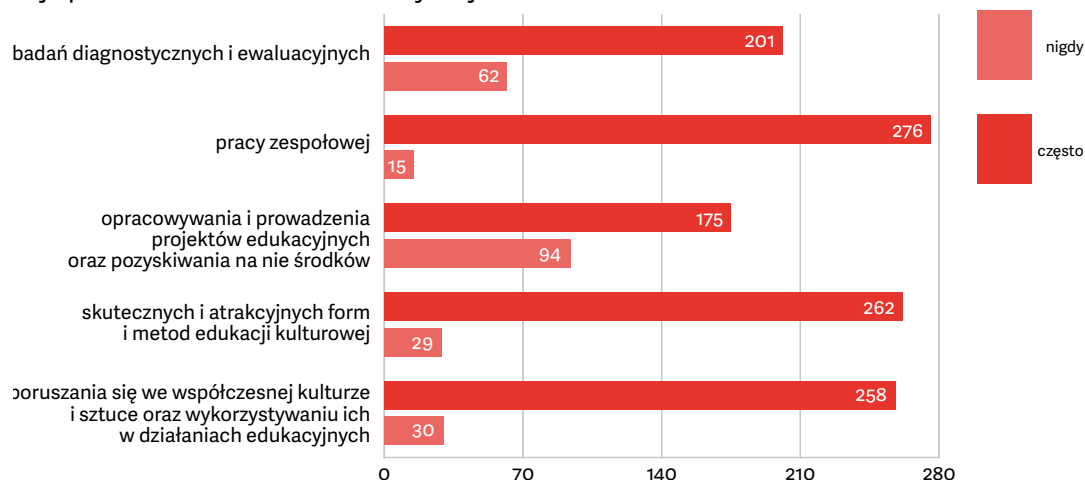


Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badania ankietowego CAWI, n=302

Ankietowani oceniali w sposób pozytywny wszystkie badane obszary, także w przypadku pytania o kwestie kompetencyjne. Oznacza to, że zdaniem badanych ich podmioty i ich pracownicy nie mają problemów m.in. z pracą zespołową, skutecznymi i atrakcyjnymi formami edukacji kulturowej, czy też poruszaniem się w przestrzeni współczesnej kultury i sztuki.

W dwóch przypadkach liczba negatywnych odpowiedzi była nieznacznie wyższa, ale nawet wówczas dobre oceny znacząco przeważały nad złymi. Mowa tu o obszarach opracowywania i prowadzenia projektów edukacyjnych oraz pozyskiwania na nie środków (odnotowano tu 94 negatywne opinie przy 175 pozytywnych), a także realizacji badań diagnostycznych i ewaluacyjnych (62 negatywne opinie przy 201 pozytywnych). W pierwszym przypadku dużą liczbę ocen negatywnych można w pewnej mierze wiązać z finansowym aspektem tego pytania. Trudno jednak jednoznacznie ocenić, na ile problemem jest dla badanych samo prowadzenie i opracowywanie projektów edukacyjnych, a na ile pozyskiwanie na ten cel środków finansowych.

Wykres 4. Rozkład odpowiedzi ankietowanych na pytanie „Jak ocenia Pan/Pani wiedzę i kompetencje pracowników Pana/Pani instytucji w zakresie ...”.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badania ankietowego CAWI, n=302

Warto dodać, że w ramach badania respondenci zostali także zapytani wprost o to, jakie są największe problemy związane z ich działalnością. Było to jedno z nielicznych w całym badaniu pytań otwartych, tj. takich, gdzie badani mieli możliwość swobodnego wyrażenia opinii. Uzyskano w ten sposób 280 odpowiedzi. Znakomita większość z nich ogranicza się do krótkich, kilkuwyrazowych wypowiedzi. Dominuje wśród nich jeden obszar problemowy, to znaczy wspomniane już wcześniej finanse, opisywane tu jako: „brak finansów”, „problemy finansowe”, „brak wsparcia finansowego”, „finanse”, „ograniczone środki finansowe” itp. Ankietowani w zasadzie nie wymieniają trudności innego typu.

W kolejnym pytaniu, także w sposób otwarty, poproszono respondentów o podzielenie się refleksjami, jak można by przełamywać bariery, które wskazali, czyli w tym przypadku bariery finansowe. Odpowiedzi respondentów – podajemy przykładowe: „Nie da się”, „Nie ma skutecznych rozwiązań”, „Jestem świadoma, że pewnych spraw nie da się rozwiązać” – można uznać za wyraz połączenia frustracji i bezsilności wobec rzeczywistości. Badani przyjmują przy tym bezkrytyczną postawę dla pozafinansowych aspektów swoich działań. Potwierdza to również jedno z kolejnych pytań, gdzie badani – zapytani o formy wsparcia, jakie można im zaoferować, by wzmocnić ich działania z zakresu edukacji kulturowej – odpowiadali, że nie potrzebują żadnej pomocy lub potrzebują wyłącznie wsparcia finansowego.

### Wywiady pogłębione

Osoby zaproszone do udziału w wywiadach eksperckich chętnie dzieliły się swoimi refleksjami na temat barier i trudności, jakie dotyczą osoby działające w sferze edukacji kulturowej. Z ich opinii wynika, że charakterystyka problemów, z jakimi mierzą się edukatorzy, jest różna w zależności od typu podmiotu, w którym podejmuje się działania edukacyjne. Co ciekawe, w rozmowach z ekspertami wątek finansowy nie pojawiał się w sposób tak znaczący, jak to miało miejsce w badaniu ankietowym. Wiele z problemów, które były

zgłaszane przez rozmówców, da się według ekspertów rozwiązać bez angażowania środków finansowych. Można też przyjąć, że bariery przedstawiane przez ekspertów nie stanowią wyłącznie specyfiki województwa małopolskiego i w sposób uniwersalny dotyczą także pozostałych regionów kraju.

Najważniejsze zdiagnozowane w przeprowadzonych rozmowach problemy przedstawiono w skrótowny, tabelaryczny sposób poniżej. Są one posegregowane według typu podmiotu, którego dotyczy dane zagadnienie. Każdy z wymienionych punktów zostanie szerzej opisany na kolejnych stronach opracowania, a rozdział ten zwieńczy przywołanie listy sugerowanych przez ekspertów rekomendacji względem przełamywania opisywanych trudności.

Tabela 7. Bariery dla rozwoju edukacji kulturowej wskazane przez respondentów podczas wywiadów eksperckich.

bariery dla rozwoju edukacji kulturowej	<b>instytucje kultury</b>
	<ul style="list-style-type: none"> <li>• koncentracja na artystycznym wymiarze prowadzonych działań edukacyjnych</li> <li>• koncentracja na formie prowadzonych działań i – jednocześnie – zaniedbanie adekwatności tychże działań poprzez pominięcie diagnozy w prowadzonych przedsięwzięciach</li> <li>• bezrefleksyjne przywiązanie do tradycyjnych form pracy (m.in. konkursów artystycznych)</li> <li>• brak środków na szkolenia i rozwój kadr kultury zatrudnionych w instytucjach (szczególnie lokalnych)</li> </ul>
	<b>szkoły</b>
	<ul style="list-style-type: none"> <li>• brak czasu na indywidualną pracę z uczniami i dokładną diagnozę ich potrzeb</li> <li>• incydentalny charakter zaangażowania nauczycieli w rozwijanie autorskich inicjatyw z zakresu edukacji kulturowej połączony z negatywnym odbiorem tego typu działań przez pozostałych nauczycieli</li> <li>• brak przywództwa edukacyjnego i dobrego przykładu ze strony kadry zarządzającej szkołami (dyrekcji)</li> <li>• niewielki odsetek nauczycieli korzystających z autorskich scenariuszy zajęć</li> <li>• systemowe zaniedbywanie przedmiotów artystycznych na rzecz przedmiotów akademickich połączone z negatywnym sentymentem części rodziców do tej pierwszej grupy zajęć lekcyjnych</li> </ul>

bariery dla rozwoju edukacji kulturowej	organizacje pozarządowe
	<ul style="list-style-type: none"> <li>• „grantozna”, tj. problem charakteryzujący się dwojaką naturą: <ul style="list-style-type: none"> <li>• z jednej strony ciągłym brakiem stabilności działań (zmiennosc realizowanych projektów oraz zatrudnianej kadry, co w tym ostatnim przypadku łączy się także z niską jakością zatrudnienia i kontraktowym systemem pracy) i oparciem na doraźnych grantach zewnętrznych;</li> <li>• z drugiej strony notorycznym przygotowywaniem projektów pod kątem konkursów, a tym samym działaniem nie w pełni autonomicznym, dostosowywaniem się do kryteriów przyjmowanych w poszczególnych konkursach</li> </ul> </li> <li>• notoryczny deficyt środków, jakie można przeznaczyć na promocję działań (co stanowi pokłosie regulaminów dofinansowania stosowanych przez instytucje publiczne) i budowę stałej grupy odbiorców</li> </ul>
	inne
	<ul style="list-style-type: none"> <li>• deficyt wybranych form zajęć z zakresu edukacji kulturowej (m.in. działania międzypokoleniowe czy integracyjne)</li> <li>• sztywne trzymanie się zasad biurokratycznych przez urzędników podejmujących działania na rzecz rozwoju edukacji kulturowej</li> <li>• brak wymiany intelektualnej pomiędzy środowiskiem urzędników a środowiskiem edukatorów i nauczycieli podejmujących inicjatywy z zakresu edukacji kulturowej, a co za tym idzie – nieadekwatność inicjatyw, które mają sprzyjać rozwojowi edukacji kulturowej</li> </ul>

Źródło: opracowanie własne

### Instytucje kultury

W pierwszej kolejności pogłębionej analizie podlegać będą bariery dla działań z zakresu edukacji kulturowej charakterystyczne dla instytucji kultury oraz animatorów pracujących w tej grupie podmiotów. Do najczęściej wymienianych w tym kontekście problemów można zaliczyć:

- koncentrację na artystycznym wymiarze prowadzonych działań edukacyjnych
- koncentrację na formie prowadzonych działań i – jednocześnie – zaniedbanie potrzeb uczestników tychże działań poprzez pominięcie diagnozy w prowadzonych przedsięwzięciach
- bezrefleksyjne przywiązanie do tradycyjnych form pracy (m.in. konkursów artystycznych)
- brak środków na szkolenia i rozwój kadr kultury zatrudnionych w instytucjach (szczególnie lokalnych).

Pierwszy z powyższych punktów (koncentracja na artystycznym wymiarze prowadzonych działań edukacyjnych) powinien być odczytywany jako sytuacja, w której twórcy projektów – opisywanych jako przedsięwzięcia edukacyjne – większą wagę podczas ich realizacji przykładają do osiągnięcia określonych przez siebie celów artystycznych niż do celów edukacyjnych. Jak wskazywali respondenci, opisywane zjawisko dotyczy przede wszystkim artystów, którzy decydują się angażować w działania edukacyjne, nie mając wystarczającego doświadczenia w tym obszarze. Finalnie prowadzi to do realizacji działań, które oderwane są od potrzeb i oczekiwań lokalnej społeczności, co skutkuje niską trwałością oraz efektywnością tych działań.

Często dochodzi tu czynnik, jakim jest pycha artystów. Myślę, że oni mogą sobie na to pozwolić, choć pewnie usprawiedliwiam w tym momencie artystów. A edukator czy animator to osoby, które powinny tworzyć warunki do współistnienia różnych obrazów kultury w środowisku, zauważać, że ta kultura już była w danym miejscu. Artyści lubią natomiast wprowadzać inny obraz kultury, inny porządek kulturowy. Ukulturalniać ludzi.

Zdaniem części respondentów bariera ta dotyczy w pewnym stopniu także animatorów niebędących artystami. Mowa tu o grupie animatorów koncentrujących się wyłącznie na metodzie pracy, którą chcą zastosować w danym przedsięwzięciu, a zapominających o weryfikacji jej adekwatności w odniesieniu do danej grupy docelowej (badani wskazywali tu m.in. na tzw. gwiazdy animacji, tj. osoby, które zakładają, że najlepiej wiedzą, co jest potrzebne odbiorcom, i podczas opracowywania działań edukacyjnych koncentrujące się wyłącznie na swoich potrzebach i ambicjach).

Problem ten dotyczy nie tylko instytucji kultury. Pojawia się on także w przypadku organizacji pozarządowych. W opinii badanych częstą (choć nie jedyną) przyczyną tego rodzaju zjawiska jest pogoń za szeroko rozumianą innowacyjnością prowadzonych działań (innowacyjnością rozumianą tu jako sięganie za wszelką cenę po nowatorskie techniki pracy czy nowe technologie). Koncentracja na nowatorskiej formie pracy staje się w takim wypadku ważniejsza niż diagnoza potrzeb odbiorców<sup>5</sup>.

Nasza edukacja kulturowa strasznie cierpi przez fiksacje na formach, to znaczy, że edukatorzy czy animatorzy bardziej skupiają się na tym, żeby forma była innowacyjna, żeby zastosować pewne nowatorskie narzędzia lub techniki, które będą innowacyjne i współcześnie odpowiednie, np. bazujące na cyberkulturze... Ludzie bardziej myślą, co chcą zrobić, niż z kim chcą pracować. Według mnie to jest bardzo duży problem i trzeba go w końcu sobie uzmysłwić. Nie da się zacząć pracy animatora lub edukatora bez zbudowania relacji z ludźmi, z którymi się pracuje. (...) Ja bym się bardziej skupiła na takiej innowacji, która polega na budowaniu relacji. Nie potrafimy budować relacji i to wynika właśnie z tego, że nie wykorzystujemy podstawowych kryteriów bycia w świecie z innymi, czyli współpracy, empatii, refleksji, wycofania się i spojrzenia na coś z perspektywy innego. Na tego typu edukacji kulturowej powinniśmy się skupiać, to mogłoby być tą najważniejszą innowacją.

Zdaniem badanych ważną przeszkodą dla rozwoju edukacji kulturowej w jej najszerszym rozumieniu (zgodnym z przywoływaną wcześniej definicją animacji społeczno-kulturowej) jest w wielu instytucjach kultury przywiązanie do tradycyjnych i utrwalonych przez lata form pracy. Mowa tu przede wszystkim o popularnych w centrach kultury konkursach

---

5 Część rozmówców wskazywała, że tego rodzaju sytuacja jest – w ich opinii – wynikiem polityki kulturalnej bazującej na grantach. Innowacyjność jest bowiem częstym kryterium ocenianym i punktowanym w ramach procedury konkursowej.

artystycznych. Ich efektem jest koncentracja instytucji na pracy z utalentowanymi dziećmi i młodzieżą. Powiększa się w ten sposób kapitał kulturowy tych osób, które już na starcie mają relatywnie wysoki poziom kompetencji, a zaniedbuje ofertę adresowaną do osób mniej utalentowanych.

Jedną z respondentek jako istotny problem związany z rozwojem edukacji kulturowej w instytucjach kultury wskazała niewielkie środki przeznaczane w tej grupie organizacji na rozwój kompetencyjny pracowników (tj. kursy, szkolenia itp.). W efekcie kadry kultury mają ograniczoną możliwość pogłębiania swojej wiedzy i doskonalenia podejmowanych działań. Problem ten poruszany jest również w licznych raportach badawczych.

### Szkoły

Drugim typem podmiotów opisywanych przez pryzmat barier dla rozwoju edukacji kulturowej są szkoły i placówki oświatowe. Rozmowy z respondentami podczas badań jakościowych w istotny sposób koncentrowały się wokół stanu edukacji kulturowej w szkołach (praktycznie w każdym przypadku wątek ten stanowił jeden z bardziej rozwiniętych fragmentów rozmowy). Do problemów najczęściej wymienianych w tym kontekście można zaliczyć:

- brak czasu na indywidualną pracę z uczniami i dokładną diagnozę ich potrzeb
- incydentalny charakter zaangażowania nauczycieli w rozwijanie autorskich inicjatyw z zakresu edukacji kulturowej połączony z negatywnym odbiorem tego typu działań przez pozostałych nauczycieli
- brak przywództwa edukacyjnego i dobrego przykładu ze strony kadry zarządzającej szkołami (dyrekcji)
- niewielki odsetek nauczycieli korzystających z autorskich scenariuszy zajęć
- systemowe zaniedbywanie przedmiotów artystycznych na rzecz przedmiotów akademickich połączone z nieufnością części rodziców do pierwszej grupy zajęć lekcyjnych.

Pierwszy z powyższych problemów, tj. brak czasu na indywidualną pracę z uczniami i dokładną diagnozę ich potrzeb, związany jest w dużej mierze ze specyfiką polskiego systemu edukacji. Klasy w szkołach są zwykle dość liczne, a nauczyciele odpowiadają za realizację obszernego programu nauczania, przy czym dodatkowo obarczeni są obowiązkami o charakterze biurokratycznym. Efektem takiej sytuacji jest – zdaniem badanych – niemożność podjęcia przez nauczycieli indywidualnej pracy z uczniem. Nauczycielom brakuje czasu na działalność diagnostyczną, nastawioną na określenie potrzeb i dyspozycji poszczególnych dzieci. Edukacja szkolna nie jest więc zindywidualizowana.

Nasz system edukowania dzieci jest niealternatywny. Oznacza to, że mało kto ma czas w 45 minut lekcyjnych zrobić cały materiał. Nauczyciel jest przy tym rozliczany za punktację, którą dzieci zdobędą na testach. Idąc dalej, mało kto ma czas, żeby diagnozować potrzeby i możliwości dzieciaków i wychodzić im naprzeciw, budować ich poczucie wartości. (...) Oczywiście jest to generalizacja, ale mówię tutaj

o poważnym problemie systemu szkolnictwa i kadry nauczycielskiej, której w żaden sposób nie wspiera się w tej kwestii.

Trzeba też pamiętać, że nauczyciele nie mają wystarczającej swobody, jeśli chodzi o określanie czasu, jaki mogą poświęcić na omawianie danego materiału podczas zajęć z uczniami. To różni ich od animatorów pracujących w instytucjach czy animatorów nieformalnych. Nauczyciele mają do dyspozycji określoną liczbę lekcji (o ściśle określonej długości) i zmuszeni są do poruszania się w tak zdefiniowanych granicach.

Lekcja to jest czas nauczyciela (...). Wszystko dzieje się na lekcji. Nie pamiętam dokładnie, ile czasu każdy uczeń spędza na lekcji, ale lekcja to jest czas nauczyciela, który, jeśli zostanie zmarnowany, przepada bezpowrotnie...

Podsumowując opisywane zagadnienie, trzeba podkreślić, że dzieci spędzają w szkole bardzo dużo czasu i okres pracy z nauczycielem jest – na każdym poziomie edukacji – dobrą okazją do tego, aby poznać dzieci i młodzież, z którą się współpracuje. Niestuszną byłaby więc konkluzja, że nauczyciele zupełnie nie znają swoich młodych podopiecznych (co jednak nie wystarcza na indywidualizację edukacji).

Staramy się przekonywać rodziców, żeby pozwalali dzieciom iść nie tam, gdzie chcieliby rodzice. Niedawno naszą szkołę skończył uczeń, który jest bardzo zdolnym matematykiem, w ogóle niezwykle mądry chłopak, rodzice z bardzo dużymi aspiracjami. Podczas spektaklu teatralnego, w którym grał, jego matka się rozplakała. Potem podeszła do nas i powiedziała, że ona wie, że znamy go lepiej niż ona sama...

Zgodnie z drugim problemem zasygnalizowanym na początku tego fragmentu analizy rzeczywistość szkolną charakteryzuje incydentalne zaangażowanie nauczycieli w rozwijanie autorskich inicjatyw z zakresu edukacji kulturowej. Należy przez to rozumieć, że – według opinii respondentów – pozytywne przykłady nauczycieli wyróżniających się, jeśli chodzi o podejmowanie aktywności z zakresu edukacji kulturowej, są najczęściej wynikiem indywidualnych predyspozycji danej osoby (swego rodzaju powołania do wykonywania tego zawodu). Rozmowy z przedstawicielami placówek oświatowych prowadzą także do niepokojącego wniosku, że pozytywnie wyróżniający się nauczyciele (aktywni, samodzielnie organizujący różne wydarzenia, pozyskujący środki zewnętrzne) podlegają w wielu przypadkach ostracyzmowi środowiskowemu. Kadra pedagogiczna ma – zdaniem tej grupy rozmówców – nieprzyjaźnie patrzeć na osoby wychodzące z inicjatywą. Szczególnie dyrektorzy szkół są podobno grupą, która w wielu przypadkach negatywnie ocenia tego rodzaju działalność. Tu przywołać można trzecią wyróżnioną barierę dla roz-

woju edukacji kulturowej w szkołach, tj. brak przywództwa edukacyjnego<sup>6</sup> i dobrego przykładu ze strony kadry zarządzającej placówkami oświatowymi (dyrekcji). Jak wskazują respondenci uczestniczący w badaniu jakościowym i dobrze znający środowisko szkolne, wyróżniający się nauczyciele spotykają się z opiniami, że stanowią problem, zaburzają rytm życia szkoły (np. „wyciągając” część uczniów z lekcji w związku z ich udziałem w różnego rodzaju wydarzeniach zewnętrznych), czy też wymuszają realizację działań wbrew przyjętym procedurom.

Czasem wydaje mi się, że może gdy jedna osoba robi wiele rzeczy, to ktoś inny czuje się z tym gorzej. Może człowiek wychyla się za bardzo. Mam wewnętrzne poczucie, że nie każdy to pozytywnie odbiera. (...) Nie wiem, być może to jest drażniące, kiedy ktoś coś robi. Jakos w to nie wnikam, staram się o tym nie myśleć, nie mówić za dużo na ten temat i robić swoje.

Prowadzę zajęcia z nauczycielami i dyrektorami (...). Nauczyciele często mówią, że oni nie mogą, bo dyrektor im nie pozwoli. Ja wiem, że dyrektor nie chce problemów...

Badani uczestniczący w wywiadach byli także pytani o odsetek nauczycieli korzystających z autorskich scenariuszy zajęć. W zgodnej opinii respondentów jest to zdecydowana mniejszość edukatorów szkolnych. Część rozmówców wskazywała, że wyjście poza utarte ścieżki scenariuszy przygotowywanych przez wyspecjalizowane wydawnictwa wymaga od nauczycieli, przyzwyczajonych do takiego stylu pracy, znacznej odwagi, której wielu z nich brakuje. Autorski scenariusz prowadzi bowiem do sytuacji, w której nauczyciel otwiera się na wiele niespodziewanych sytuacji (np. nieprzewidzianych reakcji czy pytań ze strony uczniów) i – zdaniem respondentów – nie wszyscy pedagodzy czują się przygotowani do podjęcia tego rodzaju ryzyka. Zdaniem rozmówców nauczyciele ci obawiają się ośmieszenia, przez co preferują zamknięty i w pełni kontrolowany sposób prowadzenia lekcji. Oznacza to, że pedagodzy ci unikają np. dopuszczenia uczniów do swobodnego zadawania pytań podczas zajęć.

Znam takich nauczycieli, którzy to robią. Myślę, że jest to związane z predyspozycjami nauczyciela. Jeżeli ktoś to lubi, to to robi. (...) Ostatnio na matematyce nauczycielka robiła koktajle i tak uczyła młodzież proporcji. Ja (...) namawiam nauczycieli do tego, żeby inaczej prowadzili lekcje. (...) Ludzie mają zahamowania związane ze swoimi doświadczeniami szkolnymi. Jestem dobrym przykładem, bo byłem na szkoleniu związanym z flippowaniem. Jest taka myślicielka Klaudia Tolman i ona prowadzi zajęcia z ryslicielstwa, co mi się niezwykle podoba, to jest piękne słowo.

---

6 Przez to pojęcie należy rozumieć zdolność dyrektorów placówek oświatowych do bycia realnymi liderami prowadzonych przez nich jednostek. Oznacza to, że osoby takie powinny koncentrować się nie tylko na menadżersko-zarządczych aspektach prowadzenia placówki (np. szkoły), ale też na możliwie najszerszym i najefektywniejszym realizowaniu jej społecznej misji.



Ona przekonuje, że każdy z nas umie rysować, tak jak każdy umie czytać, pisać, śpiewać, mówić, każdy to umie, ale różnie. Ja nie mogłam wyjść ze strefy ludzika, bo pamiętałam, że w podstawówce musiałam narysować ołtarz barokowego kościoła i rysowała to moja mama. To tak zostało. Bardzo wielu ludzi, w tym nauczycieli, ma te doświadczenia, to są takie bariery, boją się ośmieszenia.

*Jest taki stereotyp, że gros nauczycieli bazuje tylko na materiałach dostarczonych od wydawnictw. Czy to prawda? Jaka może być tego przyczyna? Co przeszkadza w tym, żeby odejść od tego, co się dostaje, i przejść do kreowania?*

Nie wiem, barierą może być brak wiary we własne możliwości. Ja też miałam taką blokadę, ale uznałam, że nawet jakbym miała scenariusz, to scenariusz można zawsze zmienić. Można na czymś bazować, ale udoskonalanie czegoś, takie poczucie, że grupa jest współtwórcą takiego działania, to rzecz zdecydowanie lepsza. Jeżeli komuś to się nie podoba, to okej, ale myślę, że warto to robić.

Ostatnią wyróżnioną na początku podrozdziału barierą był systemowy problem z podejściem do przedmiotów artystycznych. Należy przez to rozumieć – co było często podkreślane przez rozmówców – że współczesne nauczanie szkolne bazuje przede wszystkim na przedmiotach akademickich. W ostatnich latach liczba godzin przedmiotów artystycznych ulega stopniowemu ograniczaniu. Mała liczba godzin sztuki, plastyki czy muzyki skutkuje znacznymi trudnościami w znalezieniu nauczycieli o wysokich kompetencjach do nauczania tych przedmiotów. Osoby podejmujące się tego rodzaju pracy muszą na ogół „wyrabiać” godziny w kilku różnych placówkach lub dorabiać poza szkołą. Niewielka liczba godzin rodzi także trudności w pozyskaniu drogiego sprzętu specjalistycznego (np. instrumentów muzycznych), bez którego prowadzenie interesujących lekcji z przedmiotów artystycznych staje się trudne, a czasem wręcz niemożliwe.

*Najtrudniej jest znaleźć muzyków. Również dlatego, że nie mamy dla nich zbyt dużo godzin. To są często ludzie, którzy pracują w różnych szkołach. Mamy np. organistę, który pracuje w szkole, ale gdy jest potrzebny, to musi się zwolnić. Myślę, że to jest najgorsze, że człowiek w żadnym stopniu nie może zrekompensować im tej pracy, bo wychodzą z tego śmieszne pieniądze. (...) W efekcie bardzo często jest tak, że te zajęcia muzyczne i plastyczne prowadzone są przez tego samego nauczyciela.*

Powyższy problem potęgowany jest także przez część rodziców uczniów i sposób postrzegania przez nich przedmiotów artystycznych. Jak wskazywali rozmówcy, nauczycielom zdarza się spotykać z sytuacją, w której to rodzice negatywnie odnoszą się do włączania elementów artystycznych do zajęć szkolnych. Określają je np. jako „zabawę w naukę” i uważają, że odciąga to ich dzieci od „właściwej nauki”.

(...) rodzice, widząc, co my robimy na lidze [mowa o szkolnym konkursie twórczości – przyp. aut.], mówili nam, że się wygłupiamy. Kiedy operuję hasłem „Nauka jest zabawą”, to nasza szkoła przestaje być widziana jako ta, w której można zdobyć wysoki wynik edukacyjny, ale ja jestem pewna, że absolwenci tej szkoły mogą osiągnąć więcej niż absolwenci szkoły sąsiedniej. Wiem, że będą mieć inne kompetencje, będą wygrywać w konkursie na tort cukierniczy, bo będą potrafili wyjść poza schemat, i tego się w szkole nie zobaczy.

Uzupełniając prezentowane refleksje na temat instytucji oświatowych i barier dotyczących edukacji kulturowej, warto odnieść się także do kwestii podstawy programowej, która była częstym tematem wywiadów prowadzonych w ramach badania. Zagadnienie to można określić jako kontrowersyjne. W wielu miejscach (raportach, ekspertyzach itp.) podstawa przedstawiana jest jako bariera dla rozwoju edukacji kulturowej. Respondenci uczestniczący w wywiadach byli jednak zgodni, że jest to pozorna przeszkoda. Wskazywali oni, że obecna podstawa programowa jest tak szeroka, że wystarczy niewielka doza motywacji, aby zrealizować w jej ramach praktycznie każdy autorski pomysł nauczyciela. Zdaniem większości badanych tego rodzaju krytyka podstawy programowej stanowi formę łatwego wytłumaczenia, uzasadniającego bierność części nauczycieli.

Podstawa programowa jest tak skonstruowana, że czasu starcza na wszystko. To, co pan słyszy od nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych, że nie mają czasu, to jest totalna bzdura. Jeżeli chce pan nauczyć proporcji, to ma pan różne metody. Może pan to robić za pomocą tablicy, ale może pan wziąć mikser, jabłko, podzielić na ułamki i tak ich uczyć.

Podstawa programowa jest obecnie tak szeroka, że wszystko może się zmieścić.

*Czyli podstawa nie jest barierą?*

Nie, moim zdaniem gros ludzi nie przeczytało podstawy programowej i dlatego tak uważają. Chociaż pewnie to jest tak, że jeśli mamy do czynienia z jakimś dokumentem, a nie byliśmy uczeni krytycznego, sprytnego podejścia do treści, to może nam być trudno zlokalizować takie możliwości szerokiego zrozumienia.

### Organizacje pozarządowe

W przeprowadzonych rozmowach podmioty trzeciego sektora pojawiały się relatywnie rzadko. Główne przeszkody dla rozwoju edukacji kulturowej, jakie wskazywano w przypadku działań tej grupy organizacji, to:

- „grantoza”, tj. problem charakteryzujący się dwojaką naturą:
  - z jednej strony ciągłym brakiem stabilności działań (zmienność realizowanych projektów oraz zatrudnianej kadry, co w tym ostatnim przypadku łączy

- się także z niską jakością zatrudnienia i kontraktowym systemem pracy) i oparciem na doraźnych grantach zewnętrznych
- z drugiej strony notorycznym przygotowywaniem projektów pod kątem konkursów, a tym samym działaniem nie w pełni autonomicznym, dostosowywaniem się do kryteriów przyjmowanych w poszczególnych konkursach
  - nieustanny deficyt środków na promocję działań (spowodowany regulaminami dofinansowania stosowanymi przez instytucje publiczne) i budowę stałej grupy odbiorców.

Granty bardzo często mają swoją ciemną stronę. Podam przykład. Prowadziliśmy swego czasu w Krakowie teatr (jako NGO). I co się okazało... Dostawaliśmy granty, aby grać np. w Korei, i to robiliśmy, a w Krakowie teatr w ogóle nie grał, nikt nie wiedział o naszym istnieniu.

### Inne bariery

Wśród pozostałych barier wskazywanych przez rozmówców, a dotychczas niewymienionych, są deficyty pewnych form działań z zakresu edukacji kulturowej podejmowanych w Małopolsce. Eksperci wskazywali, że do tego rodzaju niedoborów można zaliczyć zajęcia międzypokoleniowe (skierowane jednocześnie np. do młodzieży i dorosłych lub seniorów) oraz integracyjne (adresowane do osób pełnosprawnych i niepełnosprawnych).

Część barier dotyczyła także spojrzenia na edukację kulturową z perspektywy urzędniczej. Jednym z kluczowych problemów jest tu sztywne trzymanie się procedur, sprawiające, że część kadr administracji publicznej przedkłada biurokrację nad misję społeczną. Może to przynosić negatywne efekty, np. podczas podejmowania inicjatyw urzędniczych ukierunkowanych na wsparcie edukacji kulturowej. Na bazie wypowiedzi respondentów można wnioskować, że częstokroć bez wyjścia poza ciasno nakreślone granice biurokratyczne tego rodzaju działania pozostają bezskuteczne, a wręcz przeciwnie.

Istotną barierą jest również często spotykane hermetyczne niemal odseparowanie światów urzędniczego i kulturalno-edukacyjnego. Wielokrotnie zdarza się, że osoby nadzorujące działania edukacyjne czy kulturalne z poziomu administracji publicznej nie znają wystarczająco problemów podmiotów, które mają wspierać. To konsekwencja braku okazji do wspólnych spotkań i wymiany myśli w ramach obu tych środowisk.

### Rekomendacje

Pogłębieniu wiedzy na temat barier rozwoju edukacji kulturowej towarzyszyły także – formułowane przez respondentów – refleksje dotyczące możliwości działań doskonalących w opisywanym obszarze. Można do nich zaliczyć m.in.:

- wprowadzenie systemu superwizowania nauczycieli, który mógłby polegać na przydzieleniu każdemu nauczycielowi doświadczonego opiekuna (również nauczyciela), z którym pedagog mógłby dzielić się problemami, jakich doświadcza w swojej pracy. Tego rodzaju system miałby pomagać nauczycielom

przewycięzać różnorakie trudności zawodowe. Superwizowanie miałyby także zwiększać szanse na budowanie pewności siebie u nauczycieli oraz przełamywanie ich wewnętrznych ograniczeń i – w efekcie – mogłoby stanowić podstawę do długofalowego rozwoju kompetencji pedagogicznych nauczycieli. Tego rodzaju system można wprowadzić nie tylko w szkołach – zapewne dałoby się zaprojektować analogiczne rozwiązania dla animatorów pracujących w instytucjach kultury oraz animatorów nieformalnych.

- rozwój – zaprojektowanej w sposób systemowy – pracy z dyrektorami placówek oświatowych. Praca ta byłaby ukierunkowana na budowanie u tej grupy zawodowej kompetencji przywódczych oraz świadomości względem zasad i sensowności rozwoju edukacji kulturowej. Warto tu dodać, że propozycja ta wyszła od diagnozy, że to dyrektorzy stanowią główną przeszkodę dla rozwoju działań aktywnych nauczycieli.
- uruchomienie wsparcia kompetencyjnego dla kadr kultury oraz nauczycieli. Jego efektem miałyby być podnoszenie świadomości obu tych grup zawodowych w kwestii znaczenia edukacji kulturowej i warsztaty pracy edukacyjnej wpisującej się w filozofię tego rodzaju nauczania (trzeba tu m.in. wyróżnić nacisk na przekazywanie wiedzy dotyczącej diagnozy jako integralnego elementu inicjatyw edukacyjnych).
- podjęcie działań ukierunkowanych na wyszukiwanie i systemowe wzmocnienie szkolnych „agentów zmiany”, tj. aktywnych nauczycieli „zarażonych” edukacją kulturową i podejmujących zróżnicowane i nowatorskie przedsięwzięcia edukacyjne. Taka grupa nauczycieli mogłaby sprzyjać występowaniu tzw. efektu rozlewania się (od ang. *spillover effect*) tej ścieżki działań edukacyjnych.
- podjęcie działań zmierzających do podniesienia prestiżu zawodów nauczyciela i animatora kulturalnego. Te mogą być wzorowane na rozwiązaniach przyjętych np. w Warszawskim Programie Edukacji Kulturalnej. Uruchomiono tam m.in. konkurs (Warszawska Nagroda Edukacji Kulturalnej), w ramach którego corocznie wybiera się najlepsze przedsięwzięcia z zakresu edukacji kulturowej. Dzięki zaangażowaniu władz lokalnych, znacznej puli nagród oraz medialnemu nagłośnieniu nagrody prestiż obu wymienionych wcześniej profesji ulega stopniowemu podniesieniu.
- rozwój współpracy międzysektorowej przez wspieranie i rozwijanie inicjatyw będących okazją do spotkania dla przedstawicieli różnych środowisk (nauczycieli, kadr kultury, urzędników, pracowników trzeciego sektora, animatorów nieformalnych). Mogą one stanowić pierwszy punkt przełamywania barier i wzajemnych stereotypów, a bezpośrednie relacje powinny w dłuższej perspektywie skutkować podjęciem wspólnych inicjatyw.

## Podsumowanie

Przeprowadzone badania pozwalają dokonać ogólnej charakterystyki edukacji kulturowej, jaką realizuje się w Małopolsce. Charakterystyki, która stanowi uzupełnienie już istniejących w tym obszarze analiz i raportów. Badany region był zresztą pod tym kątem specyficzny. Małopolska to bowiem województwo, gdzie – szczególnie za sprawą działań badawczych Małopolskiego Instytutu Kultury – jeszcze przed rozpoczęciem programu Bardzo Młoda Kultura dużo uwagi poświęcano naukowej eksploracji środowiska edukatorów i animatorów kultury.

Istniejące opracowania, szeroko odnoszące się do specyfiki regionalnej i krajowej edukacji kulturowej, już na starcie pozwoliły uzyskać dużą wiedzę o kontekście, w jakim realizowane są działania edukacyjne w województwie. Dzięki temu badania diagnostyczne w ramach projektu SYNAPSY zostały ukierunkowane w taki sposób, aby więcej uwagi poświęcić eksploracji nowych obszarów, w tym przypadku barier dla rozwoju edukacji kulturowej.

Przeprowadzony proces badawczy objął swoim zasięgiem szerokie grono podmiotów, które podejmują działania z zakresu edukacji kulturowej. Jednym z elementów procesu diagnozy było też mapowanie środowiska tego rodzaju instytucji. Uzyskane wyniki wskazują, że placówki oświatowe są typem podmiotów zdecydowanie dominującym na polu edukacji kulturowej w Małopolsce. Stanowią one znacznie więcej niż połowę spośród ogółu tego typu podmiotów. To zrozumiałe ze względu na powszechność i obowiązkowość procesu nauczania szkolnego. Nie można jednak o tym zapominać, kiedy myśli się o edukacji kulturowej i głównych jej uczestnikach – szkoły zawsze będą odgrywać tu najistotniejszą rolę. Ważne miejsce zajmują także mniej liczne, acz często bardziej skoncentrowane na kulturowym aspekcie edukacji, instytucje kultury oraz organizacje pozarządowe aktywne w tej sferze.

Zrealizowane badanie ankietowe pozwala określić charakterystykę działań edukacyjnych przeprowadzanych w Małopolsce oraz głównych grup ich odbiorców. I tak wśród tematów przedsięwzięć edukacyjnych podejmowanych w regionie przeważają zagadnienia takie jak: tradycja, pamięć, dziedzictwo niematerialne (54,64% wskazań) czy folklor i kultura ludowa (48,34%). Stosunkowo rzadko wymieniane są natomiast takie tematy jak: design, wzornictwo i rzemiosło (5,96% wskazań), sztuki wizualne (6,62%), architektura (11,26%) czy nowe media i multimedia (13,91%).

Z przeprowadzonych badań wynika, że przedsięwzięcia z zakresu edukacji kulturowej realizowane w Małopolsce adresowane są głównie do dzieci (w wieku od 4 lat wzwyż) i młodzieży szkolnej. Zdecydowanie rzadziej grupą docelową dla tego rodzaju inicjatyw są studenci, osoby aktywne zawodowo lub seniorzy. Przy czym ta ostatnia grupa i tak spotyka się z relatywnie większym zainteresowaniem niż dorośli i studenci. Inicjatywy z zakresu edukacji kulturowej rzadko też adresowane są do szczególnych grup odbiorców, takich jak niepełnosprawni czy osoby wykluczone.

Sprzeczne są ustalenia dotyczące współpracy podejmowanej przy okazji działań z zakresu edukacji kulturowej. Badanie ankietowe wskazuje, że w Małopolsce nie ma problemów związanych z kooperacją różnych podmiotów. Instytucje (tak szkoły, jak i instytucje kultury lub organizacje pozarządowe) deklarują szerokie doświadczenie na tym polu. Jednocześnie jednak badani w wywiadach jakościowych eksperci twierdzili, że kooperacja i partnerstwo pojawiają się jedynie w sporadycznych przypadkach. Eksperci wskazywali, że najczęściej mamy tu do czynienia z jednokierunkową relacją, tj. szkoły zazwyczaj są klientami instytucji. Bardzo rzadko dochodzi do sytuacji, kiedy oba te typy podmiotów podejmują się wspólnego, partnerskiego kreowania przedsięwzięć z zakresu edukacji kulturowej.

Wyniki badania ankietowego wskazują, że największą (i właściwie jedyną) barierą dla rozwoju edukacji kulturowej w Małopolsce są środki finansowe – ich niedobór i związany z nim brak stabilności prowadzonych działań. Szerszej wiedzy w tym zakresie dostarczają wywiady jakościowe. Eksperci zwracali uwagę m.in. na: (1) zaniedbywanie diagnozy jako kluczowego elementu działań edukacyjnych, (2) brak czasu na indywidualną pracę nauczyciela z uczniem w ramach zajęć szkolnych, (3) brak przywództwa edukacyjnego w polskich szkołach, (4) zmniejszającą się rolę przedmiotów artystycznych w nauczaniu szkolnym (tak w wymiarze urzędowym, jak i w odbiorze społecznym, tj. w oczekiwaniach rodziców uczniów), (5) zjawisko „grantozy”, które negatywnie wpływa na działalność organizacji pozarządowych.

W badaniu jakościowym zgłaszano także wstępne propozycje przełamywania zdiagnozowanych barier. Wśród nich znalazły się m.in.: system superwizowania nauczycieli, wzmacnianie przywództwa edukacyjnego poprzez programy kompetencyjne ukierunkowane na dyrektorów placówek oświatowych, wspieranie wyróżniających się aktywnością nauczycieli, czy też tworzenie okazji do spotkania dla przedstawicieli różnych środowisk (urzędników, nauczycieli, pracowników instytucji kultury, organizacji pozarządowych).

Większość ze wskazanych rekomendacji ma naturę systemową i należy je adresować do osób odpowiedzialnych za kształtowanie mechanizmów rządzących systemem oświaty i jego bezpośrednim otoczeniem. Warto jednak w tym miejscu wskazać na te spośród wyróżnionych barier edukacji kulturowej, które mogą być – przynajmniej w pewnym zakresie – przełamywane przez realizatorów projektu SYNAPSY. Można do nich zaliczyć przede wszystkim te trudności, które dotyczą form realizowania działań edukacyjnych, jak choćby pomijanie, czy też niedostateczne dbanie o diagnozę jako element inicjatyw edukacyjnych, albo też przykładanie zbyt dużej wagi wyłącznie do artystycznego wymiaru tychże działań. Mogą one być pokonywane przez warsztaty kompetencyjne realizowane w ramach SYNAPS oraz popularyzację materiałów informacyjnych (np. dobrych praktyk) wskazujących prawidłowe sposoby prowadzenia działań edukacyjnych.

Twórcy projektu mogą być także animatorami spotkań – konferencji czy dyskusji – które gromadziłyby w jednym miejscu przedstawicieli zróżnicowanych i niespotykających się na ogół ze sobą środowisk. Należy zakładać, że tego rodzaju wydarzenia miałyby szansę stać się dobrą okazją do wzmacniania potencjału sieciowania przedstawicieli szkół,

instytucji kultury, organizacji pozarządowych czy urzędników. Finalnym efektem takich spotkań byłyby nowe, wspólne przedsięwzięcia podejmowane przez te grupy.

Dla pogłębienia przedstawionych rekomendacji niezbędne jest kontynuowanie prac diagnostycznych. Zrealizowane badanie pozwoliło ujawnić wiele nieopisywanych wcześniej wystarczająco barier dla rozwoju edukacji kulturowej. Trudności te – ich natura, źródła i charakterystyka – wymagają jednak pogłębionej refleksji i dalszej analizy. Warto kontynuować badania diagnostyczne w taki sposób, by więcej dowiedzieć się o specyfice barier opisywanych w raporcie.

## Nota metodologiczna

### Wywiady pogłębione

Celem wywiadów była weryfikacja i pogłębienie wiedzy zgromadzonej przez zespół badawczy na etapie analizy *desk research* dostępnych raportów i ekspertyz, opisujących sytuację oraz określenie wyzwań stojących przed edukacją kulturową w Małopolsce.

By osiągnąć te założenia, zdecydowano się na celowy dobór próby respondentów, i do udziału w rozmowach zaproszono osoby, które można określić jako ekspertów z zakresu edukacji kulturowej. Głównym kryterium selekcji badanej próby była różnorodność perspektyw i doświadczeń rozmówców. Zespół badawczy dążył do uzyskania sytuacji, w której wśród respondentów znajdują się: nauczyciele, dyrektorzy szkół, animatorzy związani z instytucjami kultury oraz z organizacjami pozarządowymi. W efekcie wytypowano sześć osób, które pozwalają uznać wskazane kryteria za wypełnione: 2 nauczycieli (w tym 1 dyrektora szkoły), 2 animatorów oraz 2 osoby związane z sektorem pozarządowym i odpowiedzialne za wdrażanie szerokich przedsięwzięć systemowych z zakresu edukacji kulturowej. Wśród respondentów znalazła się również osoba o bogatym doświadczeniu urzędniczym, dzięki czemu jedna z rozmów objęła także wątki dotyczące spoglądania na edukację kulturową z perspektywy administracji publicznej.

Jednocześnie warto wspomnieć, że do wywiadów zaproszono dwie osoby spoza Małopolski. Decyzję taką podjęto mimo faktu, że całość badania diagnostycznego ukierunkowana jest na wyciągnięcie wniosków skoncentrowanych wokół regionalnej charakterystyki funkcjonowania edukacji kulturowej. Celem takiego postępowania badawczego było: (1) odniesienie specyfiki analizowanego województwa do innych regionów kraju oraz (2) weryfikacja unikalnego (regionalnego), bądź też uniwersalnego (ogólnopolskiego) charakteru obserwacji poczynionych podczas analizy literatury dotyczącej dostępnych badań, raportów i publikacji.

Rozmowy zrealizowano między 10 czerwca a 10 lipca 2016 roku. Wszystkie wywiady były nagrywane, a następnie poddawane transkrypcji i analizie jakościowej. W opracowaniu przywoływano wypowiedzi uzyskane w procesie badawczym, jednak ze względu na anonimizację zebranego materiału badawczego poszczególne cytaty nie były przypisywane do wypowiadających je osób.

### Ankieta CAWI

Zespół badawczy dążył w swoich działaniach do zdobycia reprezentatywnej wiedzy na temat wskazanej grupy oraz najważniejszych barier, jakie utrudniają jej rozwijanie prowadzonych przedsięwzięć.

By zrealizować tak postawiony cel, zdecydowano się wykorzystać badanie ilościowe w formie ankiety internetowej CAWI. Zgodnie z przyjętą w programie *Bardzo Młoda*



Kultura (BMK) metodyką postępowania diagnostycznego formularz ankiety został przygotowany na poziomie centralnym i był ujednoczony dla wszystkich regionalnych realizatorów BMK (co oznacza, że analogiczne badanie miało zostać wykonane w 2016 roku we wszystkich województwach). Zadaniem zespołu badawczego było więc w tym kontekście przede wszystkim:

- wytypowanie podmiotów, które zostaną zaproszone do badania na terenie Małopolski
- przesłanie formularza ankiety oraz nadzór nad gromadzeniem materiału badawczego
- analiza wszystkich zebranych danych i sformułowanie najważniejszych wniosków.

Odnosząc się do pierwszego z powyższych punktów, warto wskazać, że do próby badawczej zakwalifikowano cztery zasadnicze typy podmiotów, które następnie zaproszono do udziału w ankiecie. Mowa tu o działających na terenie Małopolski:

- placówkach oświatowych
- instytucjach kultury
- organizacjach pozarządowych (ze względu na brak zamkniętej listy organizacji pozarządowych aktywnych w sferze kultury do badania zakwalifikowano tylko te podmioty, które w prowadzonych działaniach korzystały z publicznego wsparcia, a wsparcie to było adresowane na cele związane z aktywnością kulturalną)
- innych podmiotach korzystających z publicznego wsparcia na realizację działań kulturalnych (tu m.in. przedsiębiorstwa, związki i organizacje kościelne).

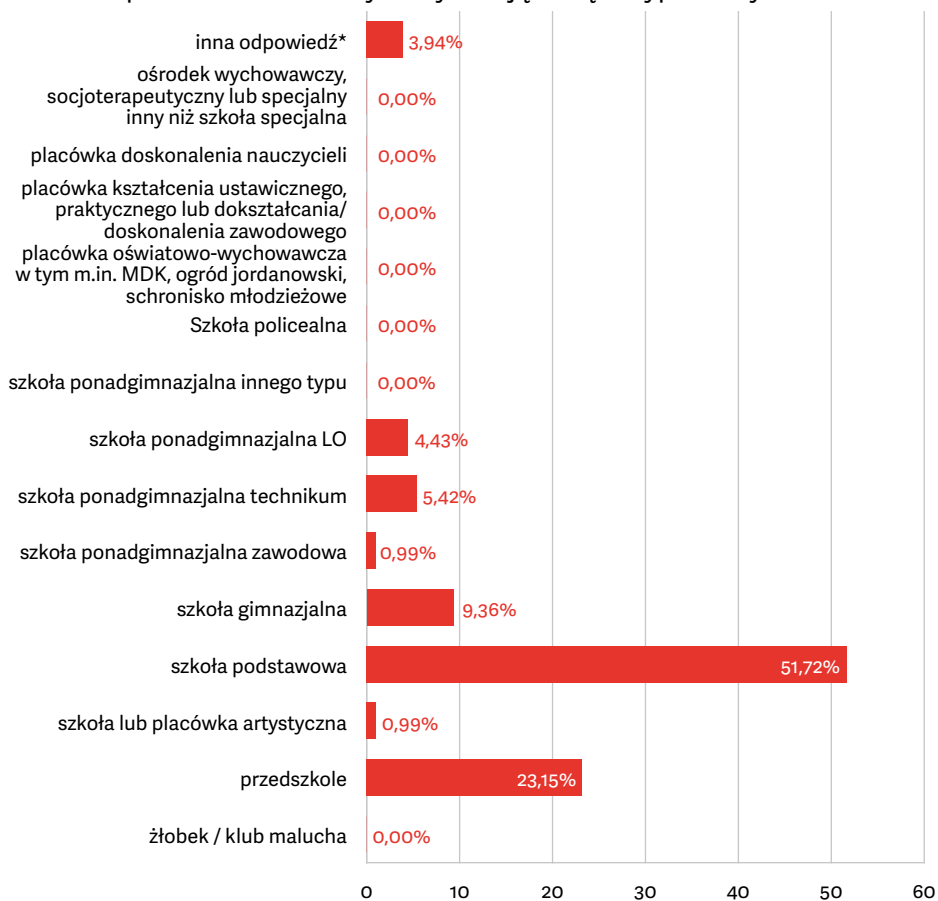
Zamknięta lista podmiotów zaproszonych do udziału w badaniu ankietowym powstała dzięki współpracy z partnerami projektu SYNAPSY (mowa tu głównie o Małopolskim Kuratorium Oświaty i Kuratorium Oświaty w Krakowie, które przesłały zaproszenie do uzupełnienia formularza ankietowego placówkom oświatowym, oraz o Wydziale Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa i Wydziale Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego, które przesłały zaproszenie do uzupełnienia formularza ankietowego instytucjom kultury), bazom będącym w dyspozycji Małopolskiego Instytutu w Kultury w Krakowie (bazy te obejmowały przede wszystkim dane kontaktowe lokalnych instytucji kultury – domów kultury oraz bibliotek) oraz badaniom *desk research*, które zostały przeprowadzone przez zespół badawczy (mapowano głównie organizacje pozarządowe oraz inne podmioty korzystające z publicznego wsparcia grantowego; uzupełniano także listę instytucji kultury działających w Małopolsce).

Ankieta prowadzona była za pośrednictwem serwisu [ankietka.pl](http://ankietka.pl), gdzie w okresie od 20 czerwca do 13 września 2016 gromadzone były opinie respondentów. W tym czasie uzyskano 373 wypełnionych modułowych formularzy ankietowych, przy czym 302 formularze (81%) zostały przesłane przez osoby prawne i grupy nieformalne (tj. badany uzupełniał ankietę, wypowiadając się w imieniu instytucji, organizacji, firmy, szkoły, urzędu lub innego podmiotu, także nieformalnego, działającego w obszarze kultury albo edukacji),

a 71 (19%) przez osoby fizyczne (tj. respondent uzupełniał ankietę wyłącznie w swoim imieniu i w odniesieniu do swoich działań, jako osoba działająca samodzielnie lub jako osoba zatrudniona w instytucjach zajmujących się edukacją lub kulturą albo z takimi instytucjami współpracująca).

Wśród wypełniających ankietę dominowały szkoły. Rzadziej były to instytucje kultury oraz organizacje pozarządowe.

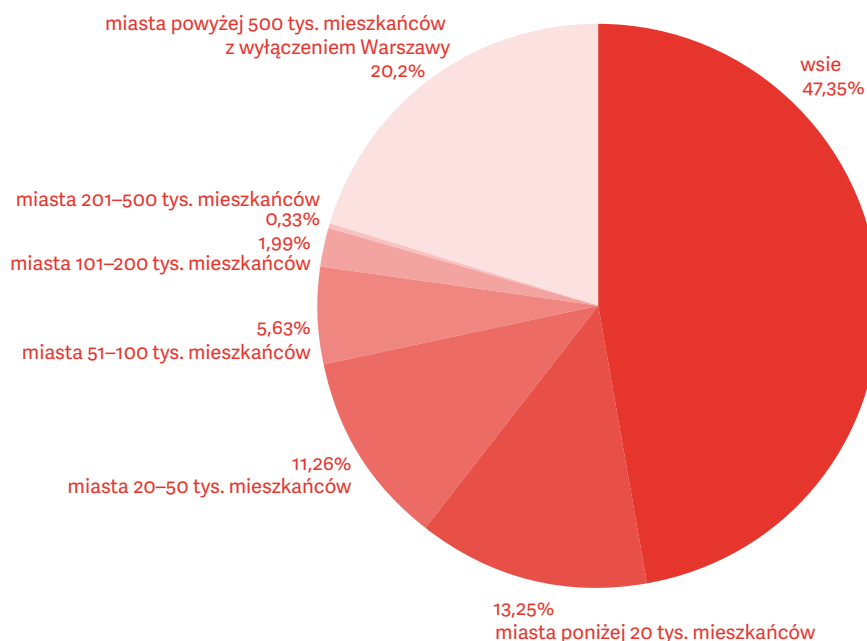
Wykres 5. Struktura placówek oświatowych wyłaniająca się z wypełnionych ankiet.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badania ankietowego CAWI, n=302

Badani biorący udział w ankiecie reprezentują przede wszystkim obszary wiejskie (47,35%). Wśród miast, jako największy ośrodek miejski na badanym obszarze, wyróżnia się w naturalny sposób Kraków. Podmiotów zlokalizowanych na jego terenie dotyczy 20,2% wypełnionych ankiet.

Wykres 6. Struktura instytucji kultury wyłaniająca się z wypełnionych ankiet.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badania ankietowego CAWI, n=302

Uzupełniając prezentowany opis metryczkowy, warto dodać, że wśród badanych znalazły się przede wszystkim podmioty o relatywnie dużych budżetach: 51,4% respondentów stanowiły instytucje o budżecie rocznym przekraczającym 0,5 mln zł. Dalsze 22,4% to podmioty o budżetach mieszczących się w przedziale 0,1–0,5 mln zł. Dokładna struktura wielkości badanych podmiotów zaprezentowana została w poniższej tabeli.

Tabela 8. Struktura osób prawnych lub grup nieformalnych biorących udział w ankiecie uszeregowanych ze względu na wielkość rocznego budżetu.

wielkość budżetu	% odpowiedzi	liczba odpowiedzi
0–5000 PLN	6,07%	13
5 001–20 000 PLN	2,80%	6
20 001–50 000 PLN	7,48%	16
50 001–100 000 PLN	9,81%	21
100 001–500 000 PLN	22,43%	48
Powyżej 500 000 PLN	51,40%	110
nie umiem odpowiedzieć	–	88

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badania ankietowego CAWI, n=302